Nr. 29. Wtorek, 6 Lutego 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje wmiejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 lutego.

Dwa dzienniki wiedeńskie wykluczone od sprzedaży publicznej w trafikach umiały zręcznie urządzić sobie z tej przykrości korzystną reklamę. Przybrawszy poze ofiar represyi ministeryalnej, nieprzebierającej w środkach, ofiar systemu wrzekomo gnębiącego niemieckość i wolność słowa, oba te dzienniki zyskały poparcie nawet u swoich współzawodników. W zaślepionym antagonizmie przeciw obecnemu gabinetowi i systemowi zapomniano o rywalizacyi, wśród której zawadzano sobie nawzajem. Prawda, że tego motywu harmonii nikt nie wypowiedział, ale kryje się on wcale niezręcznie pod płaszczykiem obrony wolności prasy. Wszyscy ci bowiem obrońcy wolności prasy, wrzekomo naruszonej przez rozporządzenie rządowe, zapomnieli o wszelkiej mierze w wycieczkach przeciw ministerstwu, wystąpili tak ostro, tak gwałtownie, że po zagranicami Austryi czytelnicy zamiast ubolewać nad skrępowaną wolnością druku, raczej dziwić się muszą, że rząd jest tak pobłażliwy i cierpliwy! Jeżeli istotnie potrzebnym był jeszcze jaki dowód, że gabinet obecny nietylko nie potrzebuje sobie wyrzucać żadnej krzywdy wyrządzonej prasie, lecz owszem raczej zastanowić się musi, czy nie poszedł już za daleko w swojej liberalności, pobłażliwości i cierpliwości, to pewnie na dowód taki wystarczy fakt, że w ostatnich właśnie czasach władza pozwoliła dziennikom wiedeńskim tak wiele i tak gwałtownie rozprawiać o urojonym ucisku.

O ile zarzut gnębienia prasy opozycyjnej zwraca się nietylko przeciw rządowi, lecz także przeciw systemowi w ogóle, a więc pośrednio i przeciw prawicy popierającej ten system, wszelką dysputę kończy ozwanie się tych dzienników, zwłaszcza czeskich, które długie lata pisały w duchu opozycyjnym i miały do czynienia z systemem wiernokonstytucyjnym. O liberalności tego lub owego zarządzenia można rezonować dowolnie, ale żadne tyrady nie mogą ostać się wobec faktów, jakie przytaczają dzienniki, które ściągnęły były na siebie dawniej niełaskę systemu wiernokonstytucyjnego. Wszystkie dzisiejsze konfiskaty razem z owem rozporządzeniem wykluczającem dwa dzienniki z trafik nikną wobec podanych w Pradze a autentycznych dat o przykrościach doznawanych przez redakcye do r. 1879.

Sprawę dwóch dzienników, które zrobiły sobie reklamę z wrzekomo drakonicznego rozporządzenia rządowego, wyniesiono na stanowisko zasadnicze jako symptom świadczący, że wolność prasy nie jest w Austryi ustawą dostatecznie osłonięta, że więc należy jak najprędzej nawet z zaniechaniem innych spraw wziąć się do zreformowania ustawy prasowej. Prawica zajęta nad siły kwestyami tak pierwszorzędnej doniosłości, jak n. p. uregulowanie finansów i reformy podatków, nie będzie oczywiście spieszyła się tak dalece z reformą, której niezbędność i pilność jest co najmniej problematyczną. Jeżeli ustawa prasowa jest tak złą, jak to dziś prasa wiernokonstytucyjna przedstawia, to nasuwa się pytanie, dlaczego pozostawił ją bez zmiany system wiernokonstytucyjny mimo tak długiego panowania? Czy ta sama ustawa była przed czterma i dziesięciu laty lepszą i liberalniejszą, już może z tego powodu, że środki zaradcze, jakich władzy dostarcza, były głównie aplikowane po za Wiedniem?

Sprawy krajowe.

(Towarzystwo kredytowe ziemskie).

II.

(X) Do końca grudnia 1881 r. wydano 5 prc. pożyczek na podstawie iloczynu podatkowego wymierzonych na 573 hipotekach ogółem w sumie 11,744.600 złr. w. a. Z tych odpada 30 hipotek ze sumą 468.400 złr. w. a., które dla uzyskania większej pożyczki na żądanie właścicieli przez przysięgłych detaksatorów oszacowane zostały. Pozostało przeto z końcem grudnia 1881 r. na podstawie iloczynu podatkowego na 543 hipotekach wymierzonych i wydanych pożyczek 5 prc. 11,276.200 złr. w. a., na podstawie oszacowania przez przysięgłych detaksatorów na 789 hipotekach 32,364.400 złr. w. a.

Do końca grudnia 1881 r. wydano w 4 prc. okresowych pożyczkach na podstawie iloczynu podatkowego wymierzonych na 3 hipoteki 218.100 złr. w. a., a na podstawie oszacowania na 8 hipotek 408.300 złr. w. a.

W roku 1882 wydano na podstawie iloczynu podatkowego: na 34 hipotek 5 prc. pożyczek 1,279.900 złr. w. a., na 9 hipotek 4 prc. pożyczek 490.500 złr. w. a., a na podstawie oszacowania przez detaksatorów: na 104 hipotek 5 prc. pożyczek 4,722.500 złr. w. a., na 31 hipotek 4 prc. pożyczek 1,489.300 złr. w. a. Ogółem więc na 1531 hipotek wydano pożyczek 52,249.200 złr. w a.

Hipoteki pożyczek na podstawie iloczynu podatkowego wymierzonych w liczbie 599 obejmują razem: Roli morgów 259.990 wartości 23,005.974 złr. (wartość średnia morga 88 złr. 49 ct.), łąk, ogrodów, stawów morgów 67.788 wartości 4,919.600 złr. (średnia wartość morga 72 złr. 57 ct.), pastwisk morgów 38.675 wartości 1,126.700 złr (średnia wartość morga 29 złr. 13 ct.) wreszcie lasów morgów 350.875 wartości 6,139.313 złr. (średnia wartość morga 17 złr. 50 ct.), razem morgów 717.328 wartości 35,191.587 złr. Budynki reprezentują wartość 2,546.041 złr. (7·23 prc. wartości gruntowej). Ogółem wynosiła więc wartość hipotek 37,737.628 złr. w. a.

Hipoteki pożyczek na podstawie oszacowania wymierzonych w liczbie 932 obejmują razem: Roli morgów 422.985 wartości 48,201.208 złr. (wartość średnia morga 113 złr. 96 ct.), łąk, ogrodów, stawów morgów 90.363 wartości 9,932.774 złr. (wartość średnia morga 109 złr. 92 ct.), pastwisk morgów 47.788 wartości 2,667.038 złr. (wartość średnia morga 55 złr. 81 ct), wreszcie lasów morgów 432.735 wartości 14,216.915 złr. (wartość średnia morga 32 złr. 85 ct), razem morgów 993.871 wartości 75,017.935 złr. Budynki reprezentują wartość 13,944.819 złr. (18·59 prc. wartości gruntowej). Ogółem wynosiła więc wartość hipotek 88,962.754 złr. w. a.

Na 1531 hipotek z przestrzenią morgów 1,711.199 wartości 126,700.382 złr. w. a. wydało Towarzystwo 5 prc. pożyczek 49,643.000 złr. w. a., 4 prc. pożyczek 2,606.200 złr. w. a., z tych ostatnich na konwersyę 1,067.700 złr. Pożyczki te w sumie 52,249.200 złr. w. a. poprzedzone są hipotecznie: przez reszty pożyczek w listach zastawnych 4 prc. poprzednio udzielonych 5,993.874 złr. w. a., przez inne ciężary przeważnie gruntowe 947.999 złr. w. a. Z wykazanej przeto wartości hipotek wyczerpano przez Towarzystwo i poprzedzające ciężary razem 59,191.073 złr. w. a., czyli 46·71 prc. wartości. Statut pozwala dojść do połowy tej wartości.

Stan pożyczek 4 prc. jak i 5 prc. bezokresowych niespłaconych z końcem r. 1881 wynosił 18,243.080 zł. 23 ct. Z tej sumy umorzono w ciągu r. 1882 w planie 491.624 zł. 10½ ct, nad plan 487.747 zł. 53½ ct., zostaje razem wierzytelność 17,263.708 zł. 50 ct. Dodawszy do tego reszty pozostałe od losowań 41 zł. 50 ct, otrzymany stan wierzytelności pożyczkowych z końcem grudnia 1882 r. w kwocie 17,263.760 zł.

Listów zastawnych było w obiegu z końcem 1882: 4 procentowych na 347.760 zł. 4 prc. nowych 7,010.500 zł., 5 prc. bezokresowych na 9,905.500 zł. Razem stan bierny wynosi jak stan czynny 17,263.760 zł. w. a.

Stan pożyczek 5 prc okresowych niespłaconych wynosił z końcem grudnia 1881 r. 29,281.150 zł. 68 ct. W r. 1882 wydano pożyczek na 6,002.400 zł. Razem stan wynosił 35,283.550 zł. 68 ct. Z tej sumy umorzono w roku 1882: w planie 380.698 złr. 44 ct., nad plan 613.753 zł. 44 ct., więc zostaje wierzytelność 34,289.098 zł 71 ct. Dodawszy do tego resztę pozostałą od loso-

JESZCZE DYSPUTA

(Dokończenie.)

— Jak widzę — zawołał śmiejąc się p Stanisław — do wszystkiego na świecie trzeba zdolności, nawet do występku! Ale gdzie jest drugi kierunek, w którym według ciebie błądzę, obliczając, na ilu mieszkańców kraju przypada jeden występek?

— Drugi błąd leży w tem — rzekłem — że dla porównania tego bierzesz liczbę występków sądowych lub ukaranych, nie zważając wcale na to, że nieraz w tym pozornie jednym występku przed sądem traktowanym, może się mieścić parę czynów karygodnych, których się jedna osoba dopuściła, bądź to kolejno, bądź równocześnie, naruszając jednym czynem różne przepisy kodeksu karnego, a które występki razem się sądzi i jedną karą okłada. Może też także kilku przestępców dopuścić się wspólnie jednego występku. Liczba występków więc, to nie koniecznie jeszcze liczba przestępców i odwrotnie, cyfra przestępców nie daje nam jeszcze liczby zbrodni. Dla moralności zarówno jedna jak i druga ma znaczenie: liczba przestępców wskazuje nam właśnie, jaka część ludności — naturalnie zdolnej do występku — jest moralnie popsutą; liczba występków wskazuje nam — jeżeli jest większą niż liczba przestępców — stopień zepsucia, bo jest w takim razie dowodem, że jedna osoba dopuszcza się po parę czynów zbrodniczych...

— Rzeczywiście, że ta ostatnia okoliczność jest dla sądu o moralności bardzo ważną — odezwał się p. Stanisław.

— Tak jest — ciągnąłem dalej — i dlatego właśnie jest tak ważną dla oceniania moralności kraju statystyka zbrodniarzy recydywistów, t. j. tych, którzy raz już ukarani, po raz drugi lub dalszy dopuszczają się występku. Do przestępców tego rodzaju, u których pociąg do występku staje się już niejako objawem chronicznym, nałogiem, należałoby, jak się na to godzi nowsza nauka, stosować wprost odmienne reguły, tak co do wysokości jak i wykonania kary, jak do przestępców okolicznościowych. We Francyi n. p. już w roku zeszłym obradowano w Izbie nad projektem ustawy, która dla tego rodzaju przestępców przepisuje deportacyę, pod pewnemi warunkami dożywotnią. W Niemczech proponują dla nich, jeżeli zachodzi nadzieja poprawy, oddanie do osobnych zakładów poprawczych, w razie przeciwnym zamknięcie na czas nieokreślony lub dożywotni. W przestępcach takich nałogowych „pleni się dalej — jak trafnie mówi Wahlberg – zasiew zbrodniczy“. To też im większa ich liczba w pewnym kraju, tem niepomyślniejsza to oznaka dla moralności publicznej. Statystyka jednak dokładna recydywistów da się uzyskać tylko przez wprowadzenie systemu kart indywidualnych, wystawianych przy wydaniu wyroku na każdego skazanego dla użytku statystyki kryminalnej, a obejmujących najważniejsze dla niej szczegóły, odnoszące się do osoby skazanego. Karty tego rodzaju, wprowadzone już obecnie we Włoszech i w Norwegii, obejmują mniej więcej następujące rubryki: pochodzenie (narodowość, stan rodziców i czy żyją czy nie); urodzenie (ślubne lub nieślubne); płeć, wiek, stan (wolny, żonaty lub zamężna, owdowiały itd.); konstytucya fizyczna, powołanie, zajęcie i stosunki majątkowe, zamieszkanie (kraj, powiat, względnie miasto); stopień wykształcenia (czy całkiem bez żadnego wykształcenia, czy ma elementarne, średnie, wyższe wykształcenie), religia i wyznanie, antecedencye (czy karany już, za jakie występki, czy zostaje pod pod nadzorem policyjnym itd.). Przy zaprowadzeniu takich kart będzie też można dopiero poznać, jaka część winy każdego występku ciąży na całem społeczeństwie. Bez kwestyi bowiem i zbrodniarz t. z. okolicznościowy nie staje się przestępcą z dnia na dzień, lecz zawdzięcza to wpływom atmosfery społecznej, wśród której wzrósł i wychował się....

— Tym sposobem uniewinniacie zupełnie zbrodniarza — zawołał p. Stanisław — a zwalacie winę na społeczeństwo?... Zażądacie kiedyś może, aby przestępcy nie karać!...

— Bynajmniej! Wiem dobrze, że kara jaka go spotyka, jest karą zupełnie słuszną i sprawiedliwą, że prawnie jest i musi być za czyn swój odpowiedzialnym, wymaga tego bowiem zarówno dobro społeczeństwa całego, jak i jego własne! Ale odpowiedzialność prawna nie zawsze zbiega się z odpowiedzialnością moralną. Ze stanowiska czysto etycznego rzecz biorąc, może być zbrodniarz taki mniej winnym, niż ci, którzy zaniedbali jego wychowania lub wcześnie już zaszczepili w nim złe zasady. Ale pomińmy kwestyę odpowiedzialności prawnej i moralnej; za dalekoby nas zawiodła.... Wróćmy do naszego przedmiotu. Jak widzisz, nie łatwo wydać sąd o moralności publicznej na podstawie statystyki kryminalnej. Przeszliśmy już tyle czynników, które tu grają rolę, jak liczbę występków, gęstość zaludnienia, organizacyę i działalność policyi i sądownictwa, stosunek liczby występków do liczby przestępców, cyfrę recydywistów....

— Na tem, sądzę, już i koniec – rzekł pan Stanisław.

— Jeszcze nie, lecz już zbliżamy się ku końcowi.... Wspominał, zdaje mi się także, ten fejletonowy nasz pan Ignacy, że są pewne czynniki, które wpływają na powiększenie się lub zmniejszenie liczby występków. chociaż nie stoją w żadnym związku z moralnością, jak n p. nieurodzaje, wojny itd. Przyczyny te tyle, powiedziałbym, stoją w związku z moralnością, co i gęstość zaludnienia i każda inna okoliczność, wystawiająca moralność na silniejsze pokusy; zwiększają one bowiem liczbę występków przez to właśnie tylko, że nastręczają do nich mnóstwo sposobności i motywów. Dlatego to pytałem cię poprzednio, czy przez uwzględnienie gęstości zaludnienia wyczerpujemy już wszystkie okoliczności, które narażają moralność, a tem samem wymagają, aby się z niemi liczyć w sądzie o moralności....

Jak teraz widzę — rzekł pan Stanisław — mogą prócz gęstości zaludnienia zachodzić i inne czynniki, które będą miały znaczenie....

— Tak jest — ciągnąłem dalej — i dlatego właśnie musimy je uwzględniać zarówno jak gęstość zaludnienia. Gdy, przypuśćmy, w kraju pewnym zwiększy się stosunkowo ogromnie liczba występków przeciw własności z powodu ostrej bardzo zimy, czyż będziemy dlatego kraj ten uważać już za mniej moralny niż kraj drugi, w którym zwiększenie się tego rodzaju zbrodni nie miało miejsca, z prostej przyczyny, iż temperatura utrzymywała się tam w normalnym stanie?... Wojna znowu wywołuje w tych prowincyach państwa, które nie są teatrem walki — jak przynajmniej wykazują daty statystyki francuskiej, zestawione przez Ferrego — zmniejszenie się występków, co można tem chyba tłumaczyć, iż znaczna część ludności, należącej właśnie do klasy „zdolnej do występku“, zajętą jest na polu walki, a tem samem zmniejsza się liczba możliwych

wania w kwocie 75 zł. 84 ct., otrzymamy stan wierzytelności pożyczkowych z końcem r. 1882 w kwocie 34,289.174 zł. 55 ct. Listów zastawnych okresowych 5 prc. było w obiegu z końcem r. z. 34,236.700 zł. a różnicę 52.474 zł. 55 ct. stanowi przewyżka spowodowana zakupnem listów zastawnych 5 prc. okresowych w miejsce losowania. Ze sumy bowiem przypadającej gotowizną na umorzenie długu 1,686.125 złr. 16 cent., przeznaczono do losowania 1,167.299 zł. 71 ct., a reszty 518.825 złr. 45 ct. użyto na kupno podług kursu listów zastawnych 5 prc. okresowych w sumie 571.300 zł. Uzyskano więc dla funduszu umarzającego przewyżkę 52.474 zł 55 ct., która w swoim czasie ratami od dłużników wpłynie, a która według statutu tylko na umorzenie listów zastawnych użytą być może.

Stan pożyczek 4 prc. okresowych nie spłaconych wynosił z końcem grudnia 1881 r. 626.400 zł. W roku z. wydano pożyczki na 1,979.800 zł. razem 2,606.200 zł. Z tej sumy umorzono w r. 1882 w planie 15.250 zł. 64 ct. więc zostaje wierzytelność w kwocie 2,590.949 zł. 36 ct Dodawszy do tego resztę pozostałą od losowania w kwocie 72 zł. 68 ct. otrzymamy stan wierzytelności pożyczkowych z końcem roku 1882 w sumie 2,591.022 zł. 4 ct. Listów zastawnych 4 prc. okresowych było w obiegu z końcem r. z. 2,590.000 zł. Różnicę w kwocie 1.022 zł. 4 ct. stanowi przewyżka spowodowana zakupnem listów zastawnych 4 prc. okresowych w miejsce losowania. Ze sumy bowiem przypadającej gotowizną na umorzenie długu 15.250 zł. 64 ct. przeznaczono do losowania 7.772 zł. 68 ct., a reszty 7.477 zł. 96 ct. użyto na kupno listów zastawnych 4 prc. okresowych w sumie 8.500 zł. Uzyskano więc dla funduszu umarzającego przewyżkę 1.022 zł. 4 ct.

Ogółem wierzytelność pożyczkowa wynosiła z końcem z. r. 54,143.956 zł. 59 ct. zwiększyła się w tym roku o 5,993.132 zł. 4 ct. Stan bierny zaś wynosi 54,090.460 zł zwiększył się przeto o sumę 5,992.110 zł.

Do końca roku 1881 było wypowiedzianych kapitałów 442, wystawień na licytacyę 259 a sprzedaży hipotek 30. W roku 1882 wzrosła pierwsza cyfra na 461 a druga na 267.

Ostateczny zapas listów zastawnych wynosi w wartości imiennej: 4 prct. listy 43.270 zł., 4 prct. (41-letnie) 361.900 zł, 5 prct. 764 800 zł. Razem tedy 1.169.970 zł. Obliczywszy ten zapas ostateczny podług kursu z d 31 grudnia 1882, otrzymamy stan majątku funduszu rezerwowego z końcem grudnia 1882 roku w sumie 1.319.720 zł. 47½ ct.

KORESPONDENCYE

Berlin, 4 lutego.

☐ Biuro telegraficzne zakomunikowało całej prasie zagranicznej treść artykułu półurzędowej *Prov. Corr.* o sytuacyi kościelno-politycznej. Artykuł ten głosi *urbi et orbi*, że rząd pruski wszystko uczynił, aby dojść do porozumienia z Stolicą Apostolską. Wspomina wprawdzie *Prov. Corr.* także o nadziei, że bezpośrednia korespondencya między cesarzem a papieżem doprowadzi do porozumienia, lecz głównym celem jej artykułu jest widocznie zamiar zrzucenia odpowiedzialności z rządu na kościół na wypadek, gdyby i teraz nie przyszło do porozumienia. Tendencya ta uwydatnia się bardziej jeszcze w innem miejscu artykułu, gdzie mowa o przeszłorocznym projekcie rządowym, polecającym na systemie władzy dyskrecyonalnej. Organ rządowy wyrazić chciał w ten sposób zdziwienie, że zamiar rządowy obsadzenia parafij osieroconych napotkał na opozycyę tam, gdzie się jej wcale nie spodziewano. Oskarżenie to jest niesłuszne i krzywdzi wprost frakcyę katolicką i Koło polskie, które ową propozycyę rządową odrzucić musiały. Prawda, że rząd chciał po części zmodyfikować przepisy w sprawie donoszenia o nominacyach duchownych i zwolnić z rygoru wikaryuszów i kapelanów, lecz ulga ta podług projektu rządowego mogła być cofniętą każdej chwili, a nadto nie miały jej doznać prowincye polskie, czyli raczej okręgi zamieszkane przeważnie przez Polaków. Na taką dowolność nie mogli się zgodzić posłowie reprezentujący ludność katolicką, i z tej przyczyny upadła propozycya rządowa.

W artykułach pewnych dzienników liberalnych, które podobno pochodzą także ze źródła urzędowego, napotykamy nawet twierdzenie, że rząd teraz z rękoma założonemi oczekiwać może decyzyi Stolicy Apostolskiej, skoro powiodło się pokrzyżować plany Windthorsta i odroczyć wszelkie rozprawy nad skargami katolików. Posła Windthorsta oskarżyła prasa rządowa, że wnioskami swemi zakłóca pokój i wichrzy, aby układy kościelno-polityczne nie zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. Teraz, kiedy przywódzca centrum zażądał w parlamencie odroczenia obrad nad wnioskiem ustawy banicyjnej i kiedy to samo prawdopodobnie uczyni w sejmie, powinnaby prasa rządowa oddać sprawiedliwość Windthorstowi, jak to uczyniła *Kreuz-Ztg.*, ale ani myśli o tem, podejrzywa go nawet, że wnioski swoje odroczył tylko dlatego, bo konserwatyści po ogłoszeniu cesarskiego listu za niemi ująć się już nie mogą. Wystarczy zwrócić uwagę na tę taktykę prasy rządowej

Prasa wyznająca zasady centrum nie patrzy zbyt różowo w przyszłość. Organ ks. Bismarcka przytoczyć mógł zaledwie dwie gazety, które sądzą, że w liście cesarskim przyrzeczoną została o r g a n i c z n a rewizya ustaw majowych; jest to *Schlesische Volks-Ztg.* i *Fuldaer Ztg* Niesłusznie twierdzi *Norddeutsche Allg. Ztg.*, że ta druga drobna gazetka jest inspirowaną przez biskupa fuldajskiego, księdza Koppa; nie zgadza się to z prawdą. Wywody *Schlesische Volks-Ztg.* sprawiły przykre wrażenie w kołach stronnictwa katolickiego, i była nawet mowa o tem, czy nie wypada usunąć jej redaktora, dawniejszego protestanckiego pastora Hagera, który przed kilku laty dopiero przeszedł na katolicyzm. Pewna część centrum spodziewa się przecież, że rząd nie będzie mógł poprzestać na rewizyi ustaw *Kampfgesetze*, które miały złamać opór katolików przeciwko nowej organizacyi stosunków kościelno-politycznych podług pierwszych ustaw majowych; sądzą słusznie, że zmienić trzeba także ustawy o r g a n i z a c y j n e, jeżeli *modus vivendi* rzeczywiście przyjść ma do skutku.

Obrady parlamentarne żółwim postępują krokiem. Wspólnie z konserwatystami i Polakami zamierza centrum ograniczyć ciężką służbę urzędników pocztowych w niedziele; głosowanie nad tą sprawą nastąpi dopiero przy trzeciem czytaniu pocztowego etatu. Wniosek konserwatywny, aby po pewnym czasie tylko majstrom cechowym wolno było trzymać uczniów rzemieślniczych — ktorym to środkiem rzemieślnicy mieli niejako być zniewoleni do wstąpienia do cechów jako członkowie — upadł niestety, chociaż centrum i Polacy go poparli. Frakcye liberalne stanęły do głosowania z całą falangą, stronnictwa antiliberalne mniej były solidarne. *Norddeutsche Allg. Ztg.* oświadcza, że rząd nie może popierać dążeń konserwatywnych, kiedy konserwatyści nie korzystają z liczebnej przewagi swojej w parlamencie.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Konferencya dunajska).

W Londynie zebrała się wczoraj konferencya dunajska. Program jej prac jest ściśle określony i obejmuje w myśl zaproszenia rządu angielskiego trzy punkta, mianowicie przedłużenie pełnomocnictw europejskiej komisyi dunajskiej, rozszerzenie jej jurysdykcyi od Gałaczu aż do Braiły, wreszcie uregulowanie żeglugi na środkowym Dunaju, począwszy od Gałaczu względnie Braiły aż do Bramy Żelaznej, przeto kwestyi zastrzeżonej artykułem 55 traktatu berlińskiego.

Mocarstwa niejednokrotnie już zajmowały się sprawą przedłużenia mandatu komisyi europejskiej ustanowionej na mocy paryskiego traktatu. Komisya ta, która, zasiadając w Paryżu, otrzymała polecenie uregulowania ujść Dunaju, posiadała pierwotnie tylko dwuletni mandat; lecz już w r. 1858 na konferencyi paryskiej prolongowano go na czas nieograniczony, to jest aż do zupełnego ukończenia prac poruczonych jej w traktacie paryskim. Roku 1865 najważniejsza część zadania przekazanego komisyi została załatwioną przez wypracowanie tak zwanego operatu nawigacyjnego dla ujść Dunaju. Konferencya paryska z r. 1866 zatwierdziła ten operat, uzupełniwszy go regulaminem i prolongowała mandat komisyi na lat pięć. Roku 1871 traktat londyński przedłużył pełnomocnictwa komisyi na dalszych lat dwanaście, zaś artykuł 54 traktatu berlińskiego zatwierdził tę prolongatę stanowiąc zarazem, że na rok przed upływem terminu mocarstwa naradzą się tak co do dalszej prolongaty jak i innych kwestyj wymagających porozumienia Otóż komisya czyni zadość wymaganiu wspomnianego artykułu berlińskiego traktatu.

Podczas gdy zamiar rozszerzenia jurysdykcyi komisyi europejskiej od Gałaczu aż do Braiły nie napotkał żadnej trudności u żadnego mocarstwa, nie powiodło się dotychczas dojść do pomyślnego rezultatu w kwestyi regulaminu dla żeglugi na środkowym Dunaju, ewentualnie zaś w sprawie stworzenia organu, któryby czuwał nad ścisłem przeprowadzeniem regulaminu. Sprawa ta wymaga tem rychlejszego załatwienia, że anarchia na środkowym Dunaju przybrała ostatniemi czasy cechy przykrej kolizyi. Kwestya dunajska od czasu traktatu paryskiego z r. 1856 tak stanęła, że gdy na przestrzeni od Ulmu aż do Żelaznej Bramy obowiązują do dziś dnia traktaty nadbrzeżne zawarte dnia 7 listop. 1857 między Austryą, Bawaryą i Wirtembergią, zaś na dolnym Dunaju od Gałaczu do Suliny komisya europejska wykonywa zupełną jurysdykcyę, to na znacznej przestrzeni od Żelaznej Bramy aż do Gałaczu nie obowiązują żadne normy i przestrzeń ta pozbawiona wszelkiej opieki, wystawioną jest na samowolę państw nadbrzeżnych. Otóż artykuł 55 traktatu berlińskiego miał na celu usunięcie podobnej anarchii. Paragraf ten nie określił bliżej, jakiego rodzaju ma być organ nadzorczy i wykonawczy lecz zdał to na mocarstwa podpisane na traktacie, które poleciły wypracowanie regulaminu dla środkowego Dunaju europejskiej komisyi wzmocnionej reprezentantami Rumunii, Serbii i Bułgaryi.

Pierwszym owocem prac tej komisyi był t. z. *avant-projet*, wedle którego w zaproponowanej komisyi mięszanej (*commission mixte*), która miała być organem nadzorującym i wykonawczym, Austrya miała objąć prezydyum, a zarazem mieć w pewnych razach głos decydujący. Gdy przyjęcie tego projektu napotkało na znaczne trudności z powodu wrzekomej przewagi, przyznanej Austryi, rząd austryacki oświadczył gotowość zawiązania nowych rokowań, a gdy pomimo obszernych ustępstw ze strony Austryi układy nie doprowadziły do pomyślnego rezultatu, przedłożył pełnomocnik francuski Barrière znany projekt pośredniczący, który zaakceptowały wszystkie państwa, nie wyłączając Serbii i Bułgaryi, jedna tylko Rumunia nie chciała zatwierdzić kompromisu, skutkiem czego komisya mięszana nie mogła rozpocząć dotychczas swej czynności. W ostatnich czasach rząd angielski przedewszystkiem czynił liczne i usilne zabiegi, aby złamać opór Rumunii, ale bez skutku. Rumunia nietylko sprzeciwia się temu, aby Austrya przewodniczyła w komisyi mięszanej, lecz odmawia jej prawa zasiadania i głosowania w komisyi, z tytułu interesów na Dunaju. Rząd rumuński żąda, aby prawo to przysługiwało Austryi jedynie z tytułu mandatu otrzymanego od komisyi europejskiej. Dalej domaga się, aby nie komisya, lecz interesowane państwa nadbrzeżne wykonywały regulamin, innemi słowy, aby cała władza wykonawcza spoczywała w rękach Rumunii, Serbii i Bułgaryi. Żądania takie są pretensyą niewykonalną. Austrya musi domagać się bezwzględnie, aby najpierw przyznano jej w komisyi, która ma czuwać nad wykonaniem regulaminu, miejsce i głos jakie się jej należą z tytułu stanowiska zajmowanego w Europie, niemniej z tytułu interesów, jakie posiada na Dunaju, powtóre zezwolić nie mo-

---

przestępców. Być może także, iż wywiera tu wpływ powolniejsza działalność sądów i policyi w takim czasie. I z takiemi więc czynnikami jak: urodzaje, temperatura, stosunki polityczne winna się liczyć statystyka kryminalna, i wtedy tylko ze zwiększenia się lub zmniejszenia występków, wysnuwać można korzystne lub niekorzystne o moralności wnioski, jeżeli, pominąwszy już inne wprzód omówione przez nas okoliczności, żaden z dopiero co wspomnianych czynników nie wywierał tu wpływu....

— Ktoby myślał — rzekł śmiejąc się pan Stanisław — że temperatura i moralność publiczna mogą w jakimkolwiek pozostawać związku ze sobą!

— Nie może też przy sądzie o moralności na podstawie dat kryminalnych, obojętną być jakość t. j. ciężkość występków. Sama cyfra stosunkowa występków, popełnionych w dwóch krajach, nie dozwala nam jeszcze porównywać ich moralności, nawet jeżeli wszystkie inne czynniki, o których wyżej mówiliśmy, równoważą się. Bo w liczbie tej mogą się mieścić same tylko lekkie przestępstwa lub i ciężkie zbrodnie! Celem ułatwienia takich porównań, proponowano przyjęcie pewnego *quantum* kary, n. p. czterech miesięcy więzienia, jako jednostki, jako zamiennika, zapomocą którego dałyby się cięższe rodzaje występków porównywać z lekkiemi przestępstwami. W ten sposób mogłaby np. jedna zbrodnia równać się 20tu przestępstwom. Całe to postępowanie jednak, w teoryi bardzo dokładne, w przeprowadzeniu w praktyce staje się zbyt skomplikowane i utyka!... A zresztą w jakiż sposób mierzyć taką, przypuśćmy ogólnie przyjętą jednostkę kary — karę śmierci lub karę dożywotniego więzienia?!... Tak więc i z ciężkością występków musimy się liczyć, chcąc z dat kryminalnych wnioskować o moralności kraju.... Nareszcie, przyznasz mi także, że jeżeli w pewnym kraju nadzwyczaj wielki procent przestępców stanowi młodzież tudzież kobiety, stan moralny tego kraju jest bezwątpienia gorszym, niżeli kraju, gdzie objawy te miejsca nie mają, chociażby w nim zresztą stosunkowa liczba występków była znacznie większą a zbrodnie cięższe! I kwestya więc, jak liczba przestępców rozpada się na różne klasy wieku, tudzież na płeć jedną i drugą, domaga się także uwzględnienia przy sądzie o moralności pewnego kraju. Oto są mniej więcej okoliczności, po których zbadaniu dopiero na podstawie dokładnych i umiejętnie zebranych materyałów statystycznych, można się zastanawiać nad stanem moralności publicznej i oceniać, czy następuje jego pogorszenie lub polepszenie, pod wpływem pewnych czynników, jak n. p. cywilizacyi lub oświaty....

— I otóż mimowoli — zawołał p. Stanisław — zeszedłeś znowu na pytanie, które mnie właśnie najwięcej zajęło w wspomnionym fejletonie *Gazety Lwowskiej*, a które p. Ignacy rozwiązał w kierunku przychylnym dla oświaty!

— Tak jest, pan Ignacy bardzo pięknie i przekonywująco dowodzi, że wpływ oświaty na moralność może być tylko korzystnym, lecz dowodu na to nie szuka w statystyce! I słusznie! Nie byłby go tam znalazł z tej prostej przyczyny, że kwestya ta w statystyce moralności jest dziś jeszcze nierozstrzygniętą z braku potrzebnych materyałów... Nie, jakoby w nauce statystyki wcale się nią nie zajmowano! Owszem, nie brak statystyków, którzy jak n. p. Mulhall, z wszelką pewnością twierdzą, że wyższy stopień wykształcenia w ludności wpływa korzystnie na *penchant au crime*; są inni znowu, którzy, jak Ferri, twierdzą, że wpływa niekorzystnie. Wszystkie te twierdzenia jednak są zupełnie dowolne i nie mają naukowej podstawy. Naukowe bowiem rozwiązanie, w zakresie statystyki moralności, pytania, czy wpływ oświaty na moralność jest korzystny czy nie, dałoby się osiągnąć, jak słusznie zwraca na to uwagę Oettingen, jedynie przez stosowną kombinacyę rezultatów statystyki oświaty i materyału, uzyskanego przez wprowadzenie systemu kart indywidualnych, o których mówiliśmy wyżej, które jednak dotąd mało gdzie są w użyciu....

— Więc ostatecznie, czyż ów pan Ignacy z fejletonu nie miał właściwie racyi wykazując, że wpływy oświaty na moralność są korzystne? zapytał p. Stanisław.

— Pan Ignacy, nie szukał dowodu na to zdanie w statystyce, bo ta go dziś dostarczyć nie może, a czy kiedy go dostarczy, czy przeciwnie wykaże właśnie przeciwieństwo tej tezy, nie wiem. Popierał on tylko zdanie swoje bardzo przekonywającemi — muszę przyznać — rozumowaniami logicznemi. Czy i przeciw tym rozumowaniom nie dałoby się, jak w tylu innych kwestyach, znaleść argumentów przeciwnych, nie moją jest rzeczą oceniać. Ja chciałem tylko, skoroś poruszył już tę kwestyę, wskazać, o ile i jakie wnioski możemy wysnuwać o moralności kraju pewnego, na podstawie statystyki kryminalnej, i na jakie okoliczności w tym względzie ma ta ostatnia zwracać uwagę, ażebyś mógł sam ocenić wartość argumentów statystycznych, jakie się dziś w kwestyi tej po niejednych książkach spotyka. Mało która bowiem nauka liczy tylu niepowołanych lub co gorsza, tendencyjnych uprawiaczy, jak statystyka kryminalna; o mało której gałęzi wiedzy panują w skutek tego właśnie w szerszej publiczności tak błędne i dziwne nieraz wyobrażenia! Nadużywano dat statystyki kryminalnej w celach politycznych, filozoficznych — że przypomnę tu tylko negacyę wolnej woli przez szkołę materyalistyczną w filozofii, opieraną na „zdumiewającej regularności" w powtarzaniu się zbrodni — wreszcie w celach społecznych... Ciekawy przykład usiłowań w ostatnim kierunku stanowi fakt następujący. W roku 1880 wydał Ryszard Böckh w Berlinie pracę, w której przedstawia, na podstawie dat statyski kryminalnej, moralność izraelitów nadzwyczaj korzystnie. W roku 1881 pojawiła się tamże inna broszura w duchu antisemickim, wykazująca, że udział żydów w występkach jest 16 razy silniejszym niżli chrześcian (!). Słowem, wedle słusznej uwagi Oettingena, zrobiono z pozornie suchej i ścisłej nauki liczb rodzaj maski woskowej, dającej się wedle potrzeby ulepiać w dowolne kształty... Łatwo zaś zrozumieć, że publiczności szerszej, nie obznajomionej wcale z metodą umiejętną statystyki, najeżone cyframi argumenta zaimponują więcej niż jakie inne!...

— Ależ to już dwunasta! zawołał p. Stanisław, patrząc na zegarek i wstając, zagadaliśmy się a mnie czas już do domu. Zdaje mi się jednak, że po dzisiejszej dyspucie będę już z większą ostrożnością brał do ręki książki, w których jako argumenta będą figurowały daty kryminalne i nie dając im ślepej wiary, będę sobie pozwalał badać wartość indukcyj, opartych na tych datach.

— Zrobisz bardzo dobrze, a ja mogę być tylko wdzięcznym owemu feljetonowemu panu Ignacemu, że jego wywody dały mi sposobność przestrzedz choć jednego z czytającej publiczności przed tak częstemi dziś płodami *ad hoc* fabrykowanej statystyki kryminalnej, które szkodzą tylko prawdziwie umiejętnym i poważnym pracom na tem polu.

W.

że, aby wykonanie regulaminu pozostawiono wyłącznie dobrej woli państw nadbrzeżnych.

(Polityka gabinetu włoskiego).

Politische Corresp. podaje w liście z Rzymu następujące szczegóły o programie gabinetu Depretisa:

„Dyskusye nad wszelkiemi sprawami i interpelacyami o sprawach wewnętrznych zostały odroczone aż do chwili, gdy przyjdzie na porządek dzienny w Izbie budżet ministerstwa spraw wewnętrznych. Ponieważ prezes gabinetu p. Depretis nie uważa za potrzebne ukrywać swoich zapatrywań, lecz przeciwnie pragnie, ażeby o stanowisku gabinetu miano jasne pojęcie, przeto wyraził kilku wpływowym deputowanym swoje zapatrywania, tak stanowczo, iż nie pozostawił nic do życzenia. „Jestem tak głęboko przekonany — mówił p. Depretis — o konieczności rządów sprężystych, o podniesieniu powagi prawa i potrzebie wystąpienia stanowczego przeciw wichrzeniom rewolucyjnym, że dopóki mi tylko starczy sił, nie zaniedbam niczego, coby wzmocnić mogło wewnętrzny ustrój Włoch i zapewnić im powagę i siłę na zewnątrz. Pragnę, ażeby Włochy rozwijając się na podstawie wolności, lecz ściśle w granicach prawnych, zyskiwały znaczenie i poważanie na zewnątrz przez ścisłe spełnianie zobowiązań międzynarodowych Dlatego przeciw wszelkim czynnościom, któreby mogły skompromitować cel powyższy, zagrozić pokojowi i porządkowi wewnątrz a na zewnątrz uczynić uszczerbek powadze zobowiązań międzynarodowych, wystąpię z bezwzględną surowością prawa i pozostanę na tem stanowisku dopóty, dopóki nie osiągnę celu. Gdyby mi miały niedopisać siły, to postaram się o następcę, który pod tym względem podzielałby bezwarunkowo moje przekonania, a który byłby dość energiczny, ażeby wykonać w całości rozpoczęte przezemnie dzieło“

„To stanowcze oświadczenie prezesa ministrów przyjęła większość narodu włoskiego i jego parlamentarnych reprezentantów z niezwykłem zadowoleniem, a ponieważ rząd liczyć może na szczere poparcie kraju i jego reprezentacyi w wystąpieniu przeciw wichrzeniom rewolucyjnym, p. Depretis zaś ma nietylko szczęście ale i dość energii, ażeby wystąpić przeciw radykałom, więc nie zawiedzie go prawdopodobnie nadzieja pomyślnego rezultatu.

„P. Depretis wyraził równie w tonie stanowczym chęć ściślejszego zbliżenia się do Austro-Węgier i Niemiec, podnosząc równocześnie potrzebę unikania wszystkiego, coby mogło wpłynąć szkodliwie na utrzymanie serdecznego porozumienia z temi mocarstwami, nic więc także od tej raz obranej drogi odwieść go nie zdoła. Ponieważ pomiędzy p. Depretisem a jego kolegą w ministerstwie spraw zagranicznych panuje bezwarunkowe porozumienie co do kierunku i celów, tak w sprawach wewnętrznych jak zagranicznych, więc i zapowiedziane wycieczki przy obradach nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych pozostaną bezskuteczne. Przeciwnicy p. Manciniego, ministra spraw zagranicznych, nie chcą się jednak wyrzec nadziei, że się im powiedzie podkopać stanowisko ministra. Wycieczki więc będą podjęte raczej dla salwowania honoru opozycyi, niż w przekonaniu o ich skuteczności“.

KRONIKA

(—) **Pogrzeb ś. p. Włodzimierza Barwińskiego,** redaktora *Diła*, odbył się wczoraj po południu przy nadzwyczajnym udziale publiczności. Ceremoniału pogrzebowego nad zwłokami w domu dopełnił ks. biskup Sylwester Sembratowicz a kondukt prowadzili w asystencyi licznego duchowieństwa obrz. gr. kat. ks. kanonicy Pawlikow i Pietruszewicz. Gdy trumnę złożono na karawanie, wygłosił jeden z przyjaciół zmarłego przed domem mowę żałobną a następnie chór seminaryum gr. kat. odspiewał rzewną pieśń pogrzebową. Przed trumną, którą młodzież ruska niosła począwszy od domu, postępowały w długim szeregu deputacye różnych towarzystw i pism ruskich z wieńcami. Było kilkanaście wieńców a między niemi dwa z polskiemi napisami.

(—) **Kasyno miejskie** urządza w tym tygodniu odczyt. Prelegent p. Teodor Kulczycki będzie miał rzecz o wyprawie wiedeńskiej w roku 1683. Do wykładu tego wypracowaną będzie osobna mapa, ktora przedstawia miasto oblężone i całe pobojowisko. Lwowski chór męzki odspiewa pieśń *Bogarodzica* i marsz tryumfalny polowy.

(—) **Z zabaw towarzyskich** kółka prawników przeznaczył komitet nadwyżkę dochodów w kwocie 50 zł. na pomnik Mickiewicza a drugą taką samą kwotę dla stowarzyszenia Czerwonego Krzyża.

* **Zapiski policyjne.** Pan Z. N. zgubił z dorożki kufer z koszulami i mesztami. — Złożono w policyi torebkę z kwotą 1 zł. 9 ct., karty zastawnicze gal banku kredytowego nr. 17.327, zakładu kred. i zastawniczego nr. 02.943 i 02.742, tudzież banku hipotecznego nr. 2.876, razem z marką handlu „Gruchol“ nr. 093.

*** **Świętokradztwo.** W nocy na 2 b. m. niewyśledzeni dotąd złoczyńcy zapomocą świdra, dłuta i siekiery wyłamali drzwi do zakrystyi łacińskiego kościoła parafialnego w Samborze i dostali się w ten sposób do sieni zakrystyi. Następnie, oderwawszy stary zamek u drugich drzwi, weszli do zakrystyi samej, gdzie rozbili drewnianą skrzynię, grubą blachą okutą i zabrali z niej przeszło 75 zł. gotówką, własność bractwa kościelnego. Dalej złoczyńcy rozbili małą puszkę blaszaną, umieszczoną wewnątrz kościoła, w której zbierano datki na restauracyę i ozdobienie świątyni, i zabrali z niej około 20 zł., poczem, oderwawszy zamek od cyboryum wielkiego ołtarza, wyjęli ztamtąd kielich srebrny, grubo wewnątrz złocony i postawili go na ołtarzu. To samo też uczynili z małym krzyżem srebrnym, na którym wizerunek Zbawiciela jest ze szczerego złota. Obydwa te przedmioty pozostawili na ołtarzu zapewne dlatego, że im się wydały bez wartości. W zakrystyi i na ołtarzu pozostały ślady krwi ludzkiej, z czego wnosić można, że złoczyńcy przy rozbijaniu drzwi pokaleczyli sobie ręce. Nadto znaleziono w zakrystyi krwią zbroczone dłuto.— Tej samej nocy również niewyśledzeni dotąd złoczyńcy włamali się do sklepu z mąką Arona Weissa przy ulicy Przemyskiej w Samborze i zabrali z niezamkniętego stołu 45 zł. Energiczne śledztwo jest w toku.

— **Trzęsienie ziemi w Zagrzebiu.** Wczorajsza depesza nasza doniosła o gwałtownem trzęsieniu, które w niedzielę wieczór nawiedziło stolicę Kroacyi. Według późniejszej depeszy silne trzęsienie ponowiło się o godzinie 1 po północy na poniedziałek i trwało cztery sekundy. Pierwsze trzęsienie wywołało między publicznością w teatrze prawdziwą panikę. Szkody zrządzone trzęsieniem jeszcze nie są sprawdzone, lecz nieustające drżenie ziemi sprawia przygnębiające wrażenie na mieszkańcach.

— **Wystawa elektryczna.** W pałacu Erlangera w Wiedniu przedwczoraj wieczór odbyło się posiedzenie wielkiego komitetu wystawy elektrycznej, na którem dyrektor Pfaff złożył obszerne sprawozdanie z dotychczasowej czynności komitetu dyrekcyjnego. Widoki powodzenia wystawy, według sprawozdania tego, są bardzo pomyślne i oczekiwać można żywego w niej udziału elektrotechników oraz uczonych berlińskich, londyńskich i paryskich. W Paryżu interesa wystawy popiera osobiście profesor Grimburg, to też mimo panujących tam zamieszek politycznych udział tamtejszy uważać można za zapewniony. Na posiedzeniu obecni byli deputowani do Rady państwa, reprezentanci gminy i prasy, oraz powagi na polu techniki, architektury i kolejnictwa.

— **Testament Szekspira,** przechowywany w muzeum Brytyjskiem, z inicyatywy stowarzyszenia *New-Shakespeare-Society* a z przyzwoleniem londyńskiego trybunału dla spraw spadkowych, ma być reprodukowany sposobem autotypii, a pojedyncze egzemplarze reprodukcyi sprzedawane będą po niskiej cenie w całym cywilizowanym świecie.

— **Starożytne opactwo** westminsterskie w Londynie od pewnego czasu chylić się zaczyna do upadku. Wilgoć klimatu londyńskiego sprawiła, iż mury tego gmachu silnie zwietrzały, tak, że miejscami sypać i luzować się zaczynają.

— **Widownią zaburzeń** studenckich jest obecnie uniwersytet w Coimbrze, w Portugalii. Relegowano tam dwóch studentów za to, że w dziennikach miejscowych ogłosili nieprzychylne krytyki o publikacyach naukowych swoich profesorów. Następstwem zaburzeń, które z tego powodu wynikły, było policyjne wydalenie obu relegowanych z Coimbry. Ci ostatni udali się do Lizbony, gdzie byli przedmiotem głośnych owacyj ze strony tamtejszych studentów. Sprawa oparła się o króla, który przyrzekł deputacyi studentów, iż zarządzi ponowne dochodzenie.

— **Na kolejach serbskich,** budowanych obecnie, w tych dniach ma być dokonane przebicie mniejszego tunelu pod Stołacem, przebicie zaś wielkiego tunelu pod Raglią nastąpi w początku marca.

— **Trzęsienie ziemi,** które dnia 1 b. m. nawiedziło rozmaite okolice Czech północnych, było zwłaszcza w Skalicach bardzo gwałtowne. Trwało tam cztery sekundy.

— **Kolizya okrętów.** Depesza z Londynu donosi: Angielski pancernik *Northumberland*, odbywając podróż próbną dnia 1 b. m. w drodze między Tarragoną a Cardiff, miał spotkanie z rossyjskim szunerem *Secundus*, który został znacznie uszkodzony i natychmiast popłynął do najbliższego portu.

— **Profanacya kościoła.** W Innspruku dnia 1 b. m. o godzinie 9 rano podczas nabożeństwa w kościele farnym 42-letni czeladnik krawiecki Wincenty Stolz popełnił samobójstwo przez zastrzelenie się. Wypadek ten sprawił nieopisane wrażenie na obecnych pobożnych. Stosownie do przepisów liturgii — opowiada jeden z dzienników innspruckich — wyniesiono z kościoła, jako sprofanowanego, *sanctissimum*, zamknięto wszystkie wejścia i zaprzestano dzwonienia. Uwiadomiony o tem smutnem zdarzeniu biskup w Brixen dr. Leiss telegraficznie zapowiedział bezzwłoczny przyjazd swój do Innspruku, ażeby dokonać rekoncyliacyi kościoła.

— **Osobliwy napastnik.** W znamieńskim klasztorze żeńskim, w gubernii orłowskiej, jedna z zakonnic, która weszła na starą dzwonnicę dla zadzwonienia na modlitwę poranną, napadnięta została przez olbrzymiego jastrzębia, który ją ogłuszył i następnie począł szarpać. Dopiero nadbiegłe siostry i stróż nie bez trudności zdołały zabić rozwścieczonego ptaka i wyrwać ze szpon jego omdlałą zakonnicę.

— **Jeden z najznakomitszych aktorów** włoskich, Belotti, zarazem autor dramatyczny i dyrektor teatru, w tych dniach zastrzelił się w Medyolanie. Belotti w bliskich zostawał stosunkach ze wszystkiemi politycznemi znakomitościami Włoch, zwłaszcza zaś z przedstawicielami starej szkoły sabaudzkiej i żywy brał udział w walkach o niepodległość i zjednoczenie Italii. Powód samobójstwa jego nie jest znany, przypuszczają wszakże, iż były nim kłopoty pieniężne.

— **Wielką defraudacyę** wykryto w tych dniach w Marsylii. Niejaki p. Raymond de Campon, członek jednej z najpoważniejszych rodzin marsylskich i dyrektor towarzystwa ubezpieczeń *Cercle-Incendie*, znikł bez wieści pozostawiając w kasie towarzystwa deficyt w sumie 1,800.000 franków. Większą część zdefraudowanej sumy przegrał Campon na giełdzie.

— **Z wykopalisk Rassama,** dokonanych w Azyi, większą część przywieziono już w ostatnich dniach do muzeum Brytyjskiego w Londynie. Znajduje się pomiędzy niemi trzynaście mniej lub więcej uszkodzonych figur alabastrowych bożków i bogiń, których strój mianowicie jest bardzo charakterystyczny, stanowi go bowiem opończa z rodzaju skóry koziej. Jedna z bogiń trzyma w każdej ręce kwiat lotusu, który przyciska do piersi. Z innych wykopanych zabytków zasługują na uwagę fragmenty lwa, wykonanego w alabastrze, dalej kilka waz alabastrowych, szklana flaszeczka z pachnidłami, lampa bronzowa, trzy plaskorzeźby z terrakoty i bogato ozdobiona muszla, przypominająca egipskie zabytki tego rodzaju. Na niektórych przedmiotach znajdują się napisy pismem klinowem wykonane w stylu archaicznym.

— **Napad w wagonie.** Jeden z dzienników szwajcarskich opowiada: Niedawno pewna młoda panienka opuściła miasto Angouleme, w południowo-zachodniej Francyi, gdzie miała miejsce wychowawczyni w pewnej rodzinie, ażeby powrócić do swoich rodziców, mieszkających w Lozannie. Mając przy sobie sumę około 400 franków jechała drugą klasą. Gdy pociąg ruszył z Lugdunu podróżnej zrobiło się niedobrze. Jadący tym samym wagonem dwaj przyzwoicie ubrani panowie z największem na pozór współczuciem zajęli się chorą i podali jej kawałek cukru, umaczany w likierze, zapewniając ją, że krople te natychmiast złagodzą ból wewnętrzny. Dziewczyna bez namysłu przyjęła ofiarowaną sobie pomoc, ale wnet po przełknięciu kawałka cukru zapadła w głęboki sen. Kiedy się ocknęła znowu, już jej dwóch towarzyszów nie było w wagonie, a z nimi znikła jej portmonetka, wszystkie papiery i świadectwa a naturalnie także owych 400 franków. Za przybyciem do Genewy, poszkodowana z płaczem opowiedziała urzędnikom na stacyi swoją przygodę, lecz ci nie wierzyli jej słowom i zbyli kpinami. Doprowadzona do rozpaczy biedna dziewczyna mroźną noc styczniową przepędziła na ławce w ogrodzie, a rano zdecydowała się pójść pieszo do Lozanny. Przybywszy do Nyon przypomniała sobie, że proboszcz w jednej z sąsiednich wiosek jest przyjacielem jej ojca, jakoż późną już nocą zapukała do drzwi tego zacnego kapłana, który dopiero jej użyczył wszelkiej opieki.

Zgromadzenie Techników.

(*L*) W sali ratuszowej zgromadziło sie wczoraj bardzo liczne grono techników. Prezes towarzystwa politechnicznego Roman br. Gostkowski wyłuszczył cel zebrania. W towarzystwie politechnicznem podnoszono potrzebę dążenia do tego, ażeby w Sejmie krajowym zasiadała większa niż dotychczas liczba techników, ponieważ zaś statut nie pozwalał sprawy tej rozbierać w rzeczonem towarzystwie, polecono tedy prezesowi, aby się nią zajął prywatnie i w skutek tego zaprosił br. Gostkowski kolegów na dzisiejsze zebranie. Mowca uzasadniał obszernie potrzeby znaczniejszej liczby techników w Sejmie i wykazywał przykładami, że brak fachowych sił w Sejmie przyniósł niejednokrotnie uszczerbek sprawom.

Na propozycyę br. Gostkowskiego wybrano przez aklamacyę p. Zacharjewicza przewodniczącym, poczem p. Bykowski z polecenia techników wyborców przedstawił środki, którychby użyć należało, aby znaczniejsza liczba techników weszła w skład Repreznacyi krajowej. W zeszłej kadencyi zasiadało w Sejmie tylko trzech techników a mianowicie hr. Scipio, hr. Stadnicki i prof. Dominik Zbrożek. Sejm był podzielony na liczne komisye specyalne, a w niektórych z tych komisyj, jak n. p. drogowa, kolejowa, kultury krajowej, z natury rzeczy powinni byli zasiadać technicy. Tymczasem nie było w nich ani jednego technika, bo dwaj, a mianowicie pp. Scipio i Stadnicki zasiadali tylko w komisyi budżetowej. Najwłaściwszy sposób wskazał technikom poseł O. Hausner w mowie swojej przeciw nadaniu głosu wirylnego rektorowi szkoły politechnicznej we Lwowie. Powiedział on: „Niechaj technicy kandydują jako posłowie, a jeżeli kandydaci ich cieszyć się będą powszechnem zaufaniem, zostaną niewątpliwie wybrani“. Tak jest istotnie — i zapytać tylko wypada, w którem z kół wyborczych mają technicy kandydować. W Sejmie obok członków z głosem wirylnym zasiadają posłowie wybrani z większych posiadłości, z mniejszych posiadłości, z miast i z Izb handlowych. Rozbierając szczegółowo te cztery grupy, przychodzi mowca do wniosku, że najwłaściwiej mogliby technicy kandydować w grupie większej własności i po miastach. Mowca czyni następujące wnioski: „Zgromadzenie wybierze komitet z 15 członków i poleci mu, aby porozumiał się z centralnemi krajowemi przedwyborczemi komitetami, tudzież z lwowskim komitetem przedwyborczym w sprawie wprowadzenia do Sejmu większej liczby techników jako posłów.“

Przewodniczący p. Zacharjewicz uwiadamia, że przed chwilą wręczono mu wniosek analogiczny, podpisany przez 33 techników, który obejmuje jeszcze punkt trzeci, żądający, aby komitet zwołał na d. 15 marca wiec techników z całego kraju i zdał przed nim sprawę z swoich czynności i zabiegów.

P. Hupert występuje przeciw temu punktowi, jako niepraktycznemu. Akcya przedwyborcza rozwinęła się już do tego stopnia, że zwoływać wiec taki byłoby już za późno, proponuje przyjęcie pośredniego wniosku a mianowicie: „Zgromadzenie wybierze komisyę z 12 członków, która wzmocni się członkami z grona techników lwowskich i techników z prowincyi; w ten sposób ukonstytuowana komisya wypracuje memoryał, w którym uzasadni potrzeby wyboru większej liczby techników do Sejmu krajowego i przedłoży go centralnym komitetom krajowym. Komisyi rzeczonej pozostawia się nadto swobodę wyboru kandydatów i przedstawienia ich komitetom.“

P. Pozniak mniema, że aby zamierzony cel osiągnąć, technicy powinni złożyć jasne dowody, że udział ich w życiu parlamentarnym jest pożądany, a nawet niezbędny. Takim dowodem byłby „program ekonomiczny prac ustawodawczych“. Wypracowaniem takiego programu powinni się technicy zająć natychmiast i zwrócić nim na siebie uwagę. Mając taki program, technicy nie potrzebowaliby szukać wyborców, lecz wyborcy szukaliby techników. Mowca popiera tedy wnioski w tym duchu podpisane przez 33 techników. Zwołanie wiecu jest potrzebne, ażeby technicy z całego kraju zatwierdzili program wypracowany przez wasz komitet.

P. Dominik Zbrożek, korzystając z tego, że jeden z mowców poprzednich poruszył rozprawy sejmowe nad kwestyą nadania głosu wirylnego rektorowi politechniki lwowskiej, tłómaczy, dlaczego jako technik i profesor politechniki, zasiadający w Sejmie, nie bronił wniosku komisyi przeciw wywodom pp. Jana Popiela, hr. Krukowieckiego i O. Hausnera. Mowca nie jest „oratorem“, nie posiada daru krasomowczego, nie chciał improwizować bez porozumienia się z kolegami. Ściśle rzecz biorąc, replika była zbyteczną, bo pp. Jan Popiel i hr. Krukowiecki żądali tylko odroczenia, a p. Hausner zajął stanowisko demokratyczne (które mowca podziela) i przemawiał przeciw głosom wirylnym jako niezgodnym z zasadą wybieralności. Mowca zdaje dalej po krótce sprawę z swojej działalności w Sejmie w sprawach czysto technicznych, oświadczając się w końcu za zwołaniem wiecu, popierając usilnie myśl wybierania liczniejszego grona techników do Sejmu, i czyni uwagę, że najlepiej kandydować technikom w większych posiadłościach.

P. Franke z przemówień poprzednich odniósł wrażenie, że technicy chcą przy wyborach do sejmu wystąpić jako kasta odrębna. Byłby to krok najfałszywszy; technicy powinni przy wyborach występować tylko jako obywatele i wyborcy, a dopiero technicy wybrani mogą w sejmie zająć się specyalnie sprawami technicznemi. Nie należy dziwić się, że ogół wyborców nie zwracał dotychczas na nas uwagi; my sami jesteśmy temu winni, dotychczas bowiem w życiu publicznem, parlamentarnem nie braliśmy prawie żadnego udziału. Dopóki w gronie naszem nie wyrobią się ludzie,

reprezentujący wartość polityczną, dopóty nie przydadzą się na nic rozprawy i memoryały. Chcąc odegrać w życiu politycznem rolę ważniejszą, powinniśmy przedewszystkiem brać czynniejszy udział w tem życiu i wydać ludzi odpowiednich. Co się tyczy wniosków przedłożonych, mniema mowca, że komitet, który zostanie wybrany, powinien właściwie być tylko komitetem agitacyjnym, i z jednej strony informować samych techników, z drugiej zaś, postawiwszy odpowiednich kandydatów, informować o nich ogół wyborców. Akcya tego komitetu powinna obejmować tylko Lwów, bo po za jego granicami nie ma szans powodzenia. W końcu wnosi mowca rezolucyę, ażeby komitet podjął ponownie kwestyę nadania głosu wirylnego rektorowi politechniki lwowskiej.

P. Syroczyński podziela zapatrywania p. Frankego, zgadza się także z wnioskami, popartemi przez p. Poźniaka co do ułożenia programu prac i czyni tylko kilka stylistycznych poprawek, które p. Poźniak przyjmuje.

P. Soleski ze stanowiska czysto praktycznego przestrzega, że choćby technicy przez 10 lat pisali memoryały dowodzące konieczności ich udziału w pracach sejmowych, to rezultatu nie osiągną. Pisanie memoryałów jest zbyteczne, bo nie ma instancyi do której takie memoryały miałyby być wnoszone. Mowca czyni wniosek: Zgromadzenie wybierze komitet z 15 członków, a ten postawi kandydata na Lwów, którego wszyscy popierać będziemy. Dalej obmyśli komitet środki i drogi celem przekonania ogółu o pożyteczności prac naszych i zdobycia sobie publicznego uznania.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Bykowskiego zamknięto dyskusyę i przystąpiono do głosowania. Uchwalono wybrać komitet z 15 członków, który postawi kandydata na Lwów i porozumi się z krajowym komitetem centralnym, tudzież z lwowskim komitetem przedwyborczym. Przyjęto dalej rezolucyę p. Frankego w sprawie podjęcia kwestyi nadania głosu wirylnego rektorowi lwowskiej szkoły politechnicznej. Wniosek zwołania wiecu upadł, a natomiast przyjęto drugą część wniosku p. Soleskiego. Następnie przyjęto odrębny wniosek p. Stwiertni domagający się zmiany ordynacyi wyborczej w tym kierunku, iżby stopień akademicki uzyskany na politechnice lwowskiej nadawał prawo czynnego i biernego wyboru. Wniosek ten został jeszcze przekazany komisyi do rozpoznania.

GOSPODARSTWO I HANDEL

‡ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 13 styczn. do 20 stycznia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 7.20 do 8·55 zł. Żyto 5·35 do 5·60 zł. Jęczmień 6·25 do 6·50 zł. Owies 5·— do 5·45 zł. Hreczka 6·20 do 6·60 zł. Kukurudza zeszłoroczna 5·50 do 6·— zł. Kukurudza nowa 5·25 do 5·50 zł. Proso 6·— do 7·70 zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·— do 10·50 zł. Groch pastewny 4·50 do 6·— zł. Soczewica 15·— do 18·— zł. Fasola 7·— do 14.50 zł. Bobik 6·— do 6·50 zł. Wyka 5· do 6·— zł. Koniczyna najprzedniejsza 30·— do 85·— zł. przednia —·— zł., średnia —·— do —·— zł., pośledula —·— do —·— zł. Tymotka 32·— do 33·— zł. Anyż rossyjski 26·— do 27·— zł. Anyż płaski 27·— do 29·— zł. Kminek 21·50 do 24·50 zł. Rzepak zimowy 14·— do 14·75 zł. Rzepak letni 12·75 do 13·— zł. Rzepik zimowy 13·25 do 13·75 zł. Rzepik letni 12·75 do 13·— zł. Lnianka 10·50 do 11·25 zł. Nasienie lniane 9·50 do 11·25 zł. Nasienie konopne 10·— do 10·50 zł. Chmiel 240·— do 360· zł. Nafta zwykła 18·50 do 19·50 zł., salonowa 22·50 do 23·50 zł. Spirytus 10.000 litrostop. 28·75 do 29·10 zł.

Wiedeń, 6go lutego. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3.098 sztuk wołów, między temi 567 galicyjskich, 2.058 węgierskich, 473 niemieckich. Ogólny przypęd był o 344 sztuk większy niż zeszłego tygodnia, przebieg targu był niepospolicie leniwy, ceny spadły w przecięciu 1·50 zł. Nie wszystko sprzedano. Płacono za woły galicyjskie po 51 do 55 zł., wyjątkowo po 56 do 56·50 zł., za woły węgierskie 49 do 57 zł., towar najlepszy po 60 do 63 zł., za niemieckie po 50 do 59 zł., towar przedni po 62 zł., krowy po 49 do 54 zł., za buhaje po 48—51 zł. od 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

P. dr. Ludwik Wolski, poseł miasta Lwowa do Rady państwa, uwiadamia nas w obszernem piśmie, którego przytoczenie nie wydaje się nam potrzebnem, że wystąpił z Koła polskiego, a ponieważ w chwili wyboru swojego oświadczył, że jeżeliby kiedy musiał wystąpić z Koła, złoży równocześnie mandat poselski, przeto czyniąc zadość temu zobowiązaniu, składa swój mandat.

Pod przewodnictwem Najj. Pana odbyła się przedwczoraj wspólna konferencya ministeryalna, w której wzięli udział wspólni ministrowie hr. Kalnoky, p. Kallay i w zastępstwie chorego jeszcze ministra wojny szef sekcyi Vlassits, dalej ministrowie austryaccy hr. Taaffe, dr. Dunajewski, baron Pino, wreszcie ministrowie węgierscy Tisza, hr. Szapary, baron Kemeny i hr. Raday. Przedmiotem narad miało być według informacyj dzienników wiedeńskich kilka spraw wspólnych, między innemi budowa pewnych kolei strategicznych. Po południu tegoż dnia ministrowie węgierscy odbyli dłuższą naradę u prezesa gabinetu Tiszy, który następnie konferował z ministrem hr. Kalnokym i szefem sekcyi Szögenym. Wczoraj miały toczyć się dalej wspólne narady w zamku cesarskim. Ministrowie węgierscy opuszczą Wiedeń dopiero jutro. Do *Budap. Corr.* telegrafują z Wiednia, że istnieje zamiar wypracowania w myśl ustawy o przedlitawskiej najwyższej Izbie obrachunkowej projektu organizacyi wspólnej najwyższej Izby obrachunkowej i przedłożenia go niebawem obu parlamentom. Sprawa ta znajduje się także na porządku obrad wspólnych konferencyj. Korespondent peszteński *Neue fr. Presse*, jak utrzymuje, na podstawie „informacyi zasięgniętych z najlepszego źródła“, donosi telegraficznie, że konferencye wiedeńskie wpłyną stanowczo na załatwienie całej seryi spraw kolejowych. Wiadomo już, mówi korespondent, że ministerstwo wojny urgowało o budowę pewnych linij ku Galicyi, między temi w pierwszym rzędzie kolei Munkacz-Stryj. Po bliższem jednak rozpatrzeniu się ministerstwo odstąpiło od tej linii i żąda obecnie przeprowadzenia kolei prowadzącej z stacyi Huszt, węgierskiej północno wschodniej kolei, aż do stacyi Dolina, kolei Albrechta. Trasa ta byłaby nieco dłuższą od linii Munkacz-Stryj i tem samem kosztowniejszą, obciążyłaby jednak w mniejszym stopniu budżet węgierski, gdyż przestrzeń węgierska jest znacznie krótszą. Konferencye wiedeńskie zadecydują ostatecznie, która z obu tych linij ma być zbudowaną i w jakim terminie. W właściwym czasie węgierskiej radzie ministeryalnej przedłożono projekt, według którego węgierska północno-wschodnia kolej miała otrzymać koncesyę na wybudowanie węgierskiej przestrzeni kolei Munkacz-Stryj, zaś u rządu austryackiego poczyniono kroki, aby kolej północna objęła budowę linii austryackiej. Rada ministeryalna w Peszcie zatwierdziła ten projekt, rząd austryacki jednak oświadczył się stanowczo przeciw takiej koncesyi i objawił zamiar załatwienia kwestyi w związku z wszystkiemi innemi kolejami galicyjskiemi. Nie ma też wątpliwości, że i węgiersko-galicyjska kolej wejdzie w zakres obecnych konferencyj wiedeńskich. Już wówczas, gdy zapadła uchwała wybudowania galicyjskiej kolei transwersalnej, rząd austryacki wystosował notę do Pesztu, w której poruszono sprawę rozłączenia węgiersko-galicyjskiej kolei. Na to nie chciał zgodzić się rząd peszteński, utrzymując, że przez taki rozdział linia węgierska straciłaby zupełnie wartość. Zdaje się przeto, że przy naradach nad kwestyą, czy należy przyjąć linię Munkacz-Stryj, czy Huszt-Dolina, rozstrzygną się także losy węgiersko-galicyjskiej kolei i tem samem wejdzie na porządek dzienny sprawa wspólnych kolei żelaznych.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Konstantynopola, że austryacki ambasador baron Calice doręczył W. Porcie nader przyjazną notę w sprawie połączenia kolei żelaznych. Nota przypomina, że Porta przyrzekła w marcu r. 1882 przychylić się do uchwał konferencyi czterech państw (*conférence a quatre*) z zastrzeżeniem, iż nie naruszą one w niczem konwencyi kolejowej zawartej w r. 1872 między Turcyą i baronem Hirschem. Dalej postawiła dwa warunki mianowicie, że równocześnie będzie zbudowaną linja Jamboli-Szumla i że linja mająca połączyć koleje tureckie z serbskiemi pójdzie z Pristiny do Niżu. Nota stwierdza, że baron Hirsch złożył oświadczenie, iż przez przyjęcie uchwał konferencyi czterech państw konwencya kolejowa w niczem nie została naruszoną, które to oświadczenie zakomunikowano w formie urzędowej W. Porcie, zarazem zaś dodaje, że kwestya budowa linii Jamboli-Szumla jest sprawą obchodzącą wyłącznie Turcyę i Bułgaryę i nie dotykającą wcale międzynarodowych zobowiązań Turcyi wobec Austryi. Co się tyczy wreszcie warunku połączenia trasy tureckiej z serbskiemi kolejami, powiedziano w nocie, że Turcya może wybrać dowolnie punkt połączenia na linii Saloniki-Mitrowica.

Ambasador turecki w Wiedniu, Edhem-basza, został powołany do Konstantynopola, gdzie bezzwłocznie po swojem przybyciu otrzymał posłuchanie u sułtana. Obiega pogłoska, że Edhem-basza został przeznaczony na następcę dotychczasowego prezydenta ministrów Saida-baszy, który miał popaść w niełaskę u sułtana. Z drugiej strony donoszą, że Edhem otrzyma nominacyę na ambasadora w Berlinie, gdzie już w r. 1876 reprezentował przez czas krótki W. Portę.

Od dni kilku prasa berlińska zajmuje się żywo następującą sprawą: W północnym Szlezwiku pozostało wielu Duńczyków, którzy pomimo kilkokrotnego zawezwania nie złożyli żądanej przez rząd deklaracyi poddaństwa. Dotychczas przeto uważano ich za obcokrajowców, zamieszkałych w Niemczech. Przed kilku dniami naczelny prezes tej prowincyi wydał rozporządzenie, aby popisowi z powyższej kategoryi stawili się przed komisyą rekrutacyjną, albo kraj bezzwłocznie opuścili. Rozporządzenie to, jak donoszą do *Standarda*, miało wywołać wielkie niezadowolenie w Danii. Rząd duński ma fakt ten uważać za naruszenie traktatu zawartego między Niemcami a Danią, który zapewnia poddanym duńskim posiadanie własności i wszelkiego rodzaju zatrudnienia w Niemczech, i ma w tych dniach przesłać do Berlina protest przeciw postępowaniu prezesa miejscowego, który działa widocznie z wyższego polecenia, gdyż *Nord. Allg. Ztg.* krok jego za zupełnie stosowny uznała. Liczba Duńczyków, dotkniętych tem rozporządzeniem, ma wynosić 25.000.

We Francyi zwrócona w tej chwili główna uwaga na senat a mianowicie na stanowisko, jakie zajmie wobec uchwalonej przez Izbę ustawy o pretendentach. Dotychczas przeważa opinia umiarkowanych senatorów, którzy otwarcie występują przeciw proskrypcyi. O prawdopodobnym rezultacie głosowania rozstrzygnie komisya, w której, jak donoszą, republikanie przychylni projektowi znajdą się w mniejszości.

Francuska dyplomacya u dworów zagranicznych znalazła się w skutek znanej uchwały Izby w położeniu bardzo niemiłem. Książęta Orleańscy spokrewnieni są z licznemi domami panującymi, a książę Napoleon z dynastyą sabaudzką.

W Berlinie, według *N. fr. Presse*, oceniają środki wyjątkowe przeciw książętom o wiele chłodniej, niż gdzieindziej zagranicą. Półurzędowe dzienniki niemieckie mówią, że to, co się dzieje we Francyi, jest sprawą ściśle wewnętrzną. Z wielką równie rezerwą mówią w Berlinie o mianowaniu ministrem wojny generała Thibaudin, który złamał słowo honoru jako jeniec niemiecki. Zdaniem wyższych kół politycznych w Berlinie, rzeczą jest samego rządu francuskiego ocenić charakter człowieka, którego stawia na czele administracyi sił zbrojnych. O generale Thibaudin podaje zresztą *Wiener Allg. Ztg.* w depeszy z Berlina szczegół następujący: Pruskie ministerstwo wojny ogłosiło pod d. 19 grudnia 1870 r. w *Militär Wochenblatt* nazwisko ówczesnego pułkownika Thibaudin pomiędzy tymi oficerami, którzy oznaczeni są jak najwyraźniej jako „zbiegli, złamawszy słowo honoru“.

W Anglii blizka sesya parlamentarna zapowiada się całym szeregiem bankietów politycznych. Gladstone daje ucztę dla wnioskodawcy adresu do tronu i jego towarzyszy, a nadto dla członków gabinetu. Lord Granville urządza ucztę dla członków Izby lordów a lord Salisbury dla stronnictwa konserwatywnego lordów.

Według doniesień z Dublina, centralne władze policyjne w Londynie rozesłały agentów do Liverpoolu, Manchestru, Bradfordu, Birminghamu, Bristolu i innych miast angielskich w celu wyśledzenia bardzo rozgałęzionej organizacyi, której siecie sięgały daleko i która kierowała wszystkiemi czynami skrytobójczemi. W Irlandyi znowu na porządku dziennym stanęły pogróżki przeciw różnym osobistościom tak, że wielu osobom musiano dodać straż policyjną. Na dzień 7 lutego zapowiedziano zgromadzenie irlandzkiej ligi narodowej. W ciągu dwóch tygodni utworzono znowu 37 stowarzyszeń filialnych ligi a fundusz zebrany przez nie wynosi 300 funtów szterlingów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 lutego. Komisya kolejowa Izby panów przyjęła bez zmiany projekt ustawy o odnogach galicyjskiej koleji transwersalskiej i wybrała referentem barona Engertha.

Wiedeń, 6 lutego. *Pol. Corr.* donosi, że dep. dr. Wolski przesłał dzisiaj pismo do prezydyum Izby deputowanych z oznajmieniem że składa mandat poselski.

Wiedeń, 6go lutego. (*Tel. pr.*) Komisya budżetowa Izby deputowanych załatwiła rozdział o kolejach państwowych. Reprezentant rządowy Czedik oświadczył, że rząd zamierza na przyszłość ująć w jedną całość wszystkie mniejsze koleje państwowe i jako taką wstawić je do preliminarza państwowego.

Wiedeń, 6 lutego. Najj. Pan przyjmował dzisiaj deputacyę styryjską która przybyła z prośbą aby Najj. Pan raczył wziąść udział w uroczystości Habsburskiej jaką zamierza urządzić Styrya. Najj. Pan wyraził życzenie aby uroczystość ta nie zeszła się razem z uroczystością w Krainie, gdyż w tym tylko razie będzie mógł uczynić zadość prośbie.

Berlin, 6 lutego. (*Tel. pr.*) Rada związkowa uchwaliła przedłożyć parlamentowi niemieckiemu konwencyę pomiędzy Niemcami i Austryą w sprawie wzajemnego przypuszczania do praktyki lekarskiej lekarzy w okręgach nadgranicznych.

Kolonia, 6go lutego. (*Tel. pr.*) Do *Köln. Ztg.* donoszą z Petersburga, że car coraz częściej pokazuje się na ulicy bez żadnej eskorty. Do tegoż dziennika telegrafują dalej, że dyplomaci rossyjscy nie myślą bynajmniej o podniesieniu w najbliższej przyszłości kwestyi wschodniej.

Petersburg, 6 lutego *Praw. Wiestnik* ogłasza manifest cesarski z oznajmieniem, że koronacya cara i carowej odbędzie się w maju w Moskwie.

Rzym, 6 lutego. (*Tel. pr.*) W Medyolanie zakazano wydawania dziennika *Il Ribelle* z powodu agitacyi przeciw Austryi.

Londyn, 6 lutego. (*Tel. pryw.*) Z Wiednia donoszą do *Standardu*: Ks. Łobanow przed kilkoma dniami wręczył hr. Kalnokiemu notę, w której Rossya swoje zezwolenie na przedłużenie pełnomocnictw komisyi dunajskiej czyni zależnem od spełnienia kilku punktów. I tak żąda, aby roboty około zatoki oczokowskiej przeprowadziła ona sama pod nadzorem komisyi europejskiej.

Berlin, 6 lutego *Nordd. Allg. Ztg.* odpowiadając na artykuł dziennika Rassegna rozbierający list cesarza Wilhelma do papieża podnosi, że nim rząd zaprojektuje rewizyą obowiązujących ustaw kościelnych musi przekonać się pierwej, że pokojowe i pojednawcze intencye papieża odniosły stanowcze zwycięstwa nad wojowniczemi prądami. Póki zaś rząd nie nabierze takiego przeświadczenia doputy trudno będzie marzyć o powodzeniu dzieła pokojowego.

Paryż, 6go lutego. Wybrana wczoraj komisya senatorska dla przedyskutowania ustawy o pretendentach składa się z ośmiu członków, którzy są stanowczo przeciwni tej ustawie; według wszelkiego prawdopodobieństwa 145 senatorów oświadczy się przeciw a tylko 110 za projektem.

Paryż, 6 lutego. W sprawie ks. Napoleona sędzia śledczy zadecydował, że książe ma być oddany sądowi karnemu, pod zarzutem zamachu skierowanego przeciw istniejącej formie rządowej.

Dublin, 6 lutego. Zeznania świadków poczynione w procesie wytoczonym bandzie morderców wykazały, że kilku oskarzonych brało udział w zamachu skrytobójczym na sędziego przysięgłego Fielda, i że wszyscy podsądni należeli do organizacyi rewolucyjnej. Prokurator oświadczył, że udowodni świadkami, iż uwięzieni brali czynny udział we wszystkich mordach spełnionych ostatniemi czasy w Dublinie.

Rzym, 6 lutego. Konsystorz zbierze się 26 bm. Dotychczas niewiadomo jeszcze ilu biskupów polskich zostanie prekonizowanych na tym konsystorzu.

Rzym, 6go lutego. *Moniteur de Rome* donosi, że papież odpowiedział już na ostatni list cesarza niemieckiego.

Konstantynopol, 6go lutego. Nadzwyczajna rada ministeryalna naradzała się nad instrukcyami dla pełnomocnika tureckiego na konferencyi dunajskiej.

Porta nie wyszle na konferencyę osobnego delegata, upoważni tylko swojego ambasadora w Londynie Musurusa baszę do reprezentowania jej na zebraniu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 lutego 1883, godzina 1, min. 40. Losy kredytowe 171·—, Węg. akcye kredyt. 290 75, Akcye anglo-austr. 117·80, Akcye banku Union 113·80, Akcye kolei Karola Ludwika 302·50, Akcye kolei północnej 274·—, Akcye kolei południowej 138·40. Akcye kolei Alföld. 168·—. Akcye kolei Elżbiety 209·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 168·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 161·75 Wiedeńskie losy 123·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·50, Losy regulacyi Cisy 109 50, Losy tureckie 25·50 Węgierska renta 118·60, Akcye banku związkowego 108·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowe —.—. Rubel papierowy 1·17·3/4. Węgierskie losy 115·—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie przytłumione.

Wiedeń, 5 lutego 1883, godzina 6 min. —. Akcye kredytowe 293·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 302·—, Południowa —·—, Renta papierowa 77·72. Galicyjskie listy zastawne 100 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·49—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 6 lutego 1883, godzina 10, min. 40. Akcye kredytowe 292·60 Anglo-Austr. 117·25. Unionbank 113·50, Kolej Karola Ludw. 301·50, Południowa 137·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9 50—. Rubel papierowy 1·17 3/4 Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 5 lutego. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10· do 11·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do [illegible] zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·25 do 31·50 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.48 do 9·52 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 14 12 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 183.50 m., żyto —·— m., spiritus 50·80, olej rzepakowy 81·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 59·60 fr., olej rzepakowy 110·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Wykaz osób zmarłych
od 21 do 31 października 1882.

Pawłowski Feliks, emerytowany urzędnik, l. 65, ze starości. — Pańkiewicz Katarzyna, sługa l. 16, na ospę — Juszczak Franciszka, córka szwaczki, l. 9, na ospę. — Chiger Abraham, syn zarobnika l. 4, na płonicę. — Stierer Maurycy, syn urzędnika kahału, l. 11/12, na płonicę. — Kostkiewicz Marya, córka litografa, l. 19. na suchoty — Mark Emilia, córka właś domu, l 1 1/2, na ospę. — Kohlhep Henryk, syn traktyernika, l 4/12, na ospę. — Głowacki Ignacy, syn dozorcy szpitala, l. 7, na ospę. Szwarz Małka, córka senzala, l. 3 1/2, na płonicę. — Stachowska Karolina, żona urzędnika, l. 53, na zapalenie mózgu. — Pawłowski Włodzimierz, syn urzędnika banku l. 2, na rozedmę płuc. — Bizub Teodor, dyetaryusz, l. 50 na porażenie. — Fould Wilhelmina, córka buchaltera handlowego, l 6, na ospę. — Fould Magda córka buchaltera handlowego, l. 4, na ospę — Grafl Marya, córka pastora, l. 5/12, na ospę. — Barton Marya, wdowa po przedsiębiorcy kolei, l 38, na szkarlatynę. —

Lwów dnia 2 listopada 1882.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)

z dnia 6 lutego 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 739.1mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 1.0°C. Psychrometr wilgotny 0 3°C. Prężność pary 4.3mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 10 Wiatr NW1. Ozon 9.

Temperatura powietrza 0.8°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 765.4mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$

Dla 7 lutego

E. $= + 14^m\ 21,^s_{83}$. $\Theta_0 = 21^h\ 8^m\ 47,^s_{81}$.

Zachód słońca 6go lutego 5h. 0s,5.; wschód o 19h. 27m,3.

4 lutego 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$735,_{45}$	$735,_{40}$	$734,_{15}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+1,^1$	$+0,_8$	$-1,_0$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+0,^1$	$+0,^1$	$-1,_5$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$4,_0$	$4,_5$	$3,_9$
Wilgotność powietrza względna w %.	81	96	90
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	w.	w.	w.
Moc wiatru	3	1	1

Ilość opadu mierzona o 2h $0,_2$mm, mgła.

Najwyższa temperatura w ciągu dnia odczytana o 9h. + $3,_2$.

Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h + $0,_3$.

Zestawienie spostrzeżeń meteorologicznych.

Styczeń 1883	średnia	maximum	na dniu	minimum	na dniu
Stan barometru w mm.	$734,_{24}$	$745,_{75}$	18	$724,_{80}$	22
Temperatura powietrza w stop. Cels.	$-6,_{06}$	$+4,_{1}$	3	$-18,_5$	11

Średnia prężność pary . . . $2,^{mm}_{88}$
„ wilgoci względnej . $84,_3$
„ stanu nieba . . . . $6,_6$

Suma opadu była w miesiącu $29,_2$ milmtr., największa ilość opadu $6,_7$mm przypada na dzień 22gi, ilość dni z deszczem 2, z śniegiem 11.

Wiatr wiał — o sile 6 do 10 — razy 5.

Kierunek wiatru	n	ne	e	se	s	sw	w	nw	cisza
był o 2.h	3	—	3	3	6	3	7	2	4
9.h	3	1	2	3	3	2	8	—	9
19.h	5	—	3	1	9	—	6	1	6

Uwaga. φ oznacza szerokość geograficzną, λ długość geograficzną, biorąc południk, oddalony o 20° na zachód od Obserwatoryum Narodowego w Paryżu, jako pierwszy, *w*. oznacza wysokość nad normalnym znakiem morskim w Pola; Σ. jest równaniem czasu, t. j. czas, który zegary wskazywać mają, kiedy słońce jest w południku; Θo. jest czasem gwiazdowym w średnie czyli zwykłe południe. Spostrzeżenia robią się o godz. 2 po południu, 9 wieczór i 7 z rana, a odpowiadają czasom 2h, 9h., i 19h. Barometr zawsze jest zredukowany do temperatury 0°. Termometr suchy wyznacza zarazem temperaturę powietrza. Prężność pary w powietrzu odpowiada ciśnieniu słupka rtęciowego w milimetrach, równoważącego tę prężność Wilgotność względna wynosi 100 %, jeżeli powietrze jest nasycone parą przy pewnej temperaturze i pewnym stanie barometru. Najwyższa i najniższa temperatura, jaka była w czasie od 9tej wieczór jednego dnia do 9tej wieczór drugiego, odczytuje się o godz. 9tej wieczór drugiego dnia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 5 lutego 1883.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	302	—	305	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	166	—	169	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	299	—	304	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	70	98	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	91	--
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	70	98	70
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41 1/2 l.	86	50	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	60	101	60
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	75	97	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	100	—	101	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	—	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	94		96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	97	25	98	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. .	100	-	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	75
5. Losy miasta Krakowa . .	18	—	20	—
„ Stanisławowa .	25	—	27	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	54	5	64
Dukat cesarski	5	57	5	67
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	73	9	85
Rubel rossyjski srebrny . .	1	53	1	64
„ „ papierowy . . .	1	16 1/2	1	18 1/2
100 marek niemieckich	58	10	58	90
Srebro.	—	—	—	—
Kupony w srebrze				

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 1 lutego 1883

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.80	77.95
luty-sierpień	78.10	78.25
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec . . .	78.05	78.20
kwiecień-październik	78.10	78.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	118.50	119.25
„ „ 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	—.—	.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	170.—	170 50
„ „ 1864 po 50 zł. . .	170.25	170.75
Renty Com. po 42 lir austr. . .	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	146.75	147.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—
Renta papierowa 5% z r. 1881 . .	92.55	92.70
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	96.15	96.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	96.75	97.50
Galicyi	97.50	98.—
Niższej Austryi . . .	105.—	106.50
Siedmiogrodu . .	97.25	98.25
Węgier	97.50	98.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117 80	118.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	284.80	290.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 50 zł	855.—	.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	832.—	834.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	598.—	600.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	209.50	210.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. s.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	737.—	741.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	303.—	303.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	16 .—	167.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	333.50	334.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	140.75	141.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159.75	160.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.75	96.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. .	90.—	91.—
„ „ „ po 5 proct. .	98.—	98 30
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.—	98.30
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.75	101.—
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100 --	100.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. .	100.50	100.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 proc.	101.—	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	92.75	93.25
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	91.—	92.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k. . . .	104.75	105.50
„ po 100 zł. w. a.	10.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 pr.	99.50	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.50	93.75
z r. 1867	97.75	98 50
z r. 1868	93.50	94.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	91.75	92.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170 75	171.25
Clarego po 40 zł. m. k. .	—.—	38.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł.	108.25	108.75
Keglevicha po 10 zł. m. k. .	20.—	20 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.60	19. -
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.50	39 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	36.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. . .	20.30	—.—
Salma po 40 zł. m. k. .	51.—	3.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	2 .50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a. .	—.—	—.
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	27.25	27.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k. .	37.40	37.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.65	119.9
Paryż za 100 fr.	47.52 50	47.57.5

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men. . . .	5.63.—	5.65.—
„ pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.50.—	9.51.—
Rossyjski imperyał . . .	9.76.—	9.78 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 5 lutego 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	75
„ „ „ w srebrze . .	78	05
Renta w złocie	96	40
5% austr. renta marcowa	92	55
Akcye banku wiedeńskiego . .	835	—
„ „ kredytowego	293	80
Londyn	119	60
Srebro	—	—
Napoleondor	9	49
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	45

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 4421. (627 2—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego Tarnowskiego z dnia 17go czerwca 1881 l. 7467 uznano Jędrzeja Cetnara czyli Cenznara z Dulczówki za marnotrawcę. Kuratorem jego jest Piotr Wojtuła tamże zamieszkały.

C. k. sąd powiatowy

Pilzno, dnia 30go listopada 1882.

L. 6769. (600 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach zawiadamia, że dla uznanego za marnotrawcę Iwana Barbasza z Potoka kuratorem Hryńka Standreta z Potoka ustanowił.

Brzeżany, 8 sierpnia 1882.

Upadłości.

L. 4018. (676 3—3)

Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z d. 25 Grud. 1868 Nr. 1 D. p. p położony majątek firmy handlowej J. Jaskólski i majątek Karoliny Jaskólskiej.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Radcy c. k. sądu kraj. Zubrzyckiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. Dziubińskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 13 lutego 1883 godzinę 3 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 marca 1883 i podać ją na terminie na dzień 11 kwietnia 1883 godzinę 4 po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej". Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 28 stycznia 1883.

L. 1270. (704 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że uchwałą z dnia dzisiejszego zniesiony został konkurs wierzycieli do majątku Feiwla Pełturaka, ta uchwałą z dnia 12 lipca 1882 l. 31272 otwarty.
Lwów, dnia 27 stycznia 1883.

L. 1329. (687 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Efroima Matznera, handlarza jajami i masłem, tudzież właściciela realności w Przemyślu, i mianuje c. k. adjunkta sądow. Praczyńskiego komisarzem konkursowym z poleceniem dla c. k. notaryusza Rokickiego, ażeby niezwłocznie opieczętowanie i spisanie masy konkursowej przedsięwziął.
Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. Dr. Smutnego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 12 lutego 1883, o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli wobec komisarza konkursowego się stawili.
Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 31 marca 1883, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną. Na terminie dnia 16 kwietnia 1883, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wobec komisarza konkursowego wykazać.
Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.
Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".
Przemyśl, 29 stycznia 1883.

L. 53037. (558 1—3)
Den Konkursgläubigern der Kridamasse der Elke Blime Schilder wird bekannt gegeben, daß der Konkursmasseverwalter Dr. Till den Vertheilungs Entwurf sub. praes. 1 Dezember 1882 Zl 53037 übergeben habe, und solcher sowol beim unterzeichneten Konkurs-Kommissär als auch beim Massaverwalter zur Einsicht und Abschriftnahme vorliege so wie, daß sie ihre allfälligen Erinnerungen gegen diesen Vertheilungs Entwurf bis 22 Februar 1883, mündlich oder schriftlich beim Konkurs-Kommissär einzubringen haben.
Zugleich wird die Tagfahrt auf den 26 Februar 1883 früh 10 Uhr im Bureau Nr. 12 anberaumt, bei welcher über die eingebrachten Erinnerungen verhandelt, und die Vertheilung festgestellt werden wird, zu welcher die Konkurs Gläubiger zu erscheinen haben und insbesondere Hr. der Massaverwalter und die HH. Ausschußmitglieder vorgeladen werden.
Lemberg, den 18 Jänner 1883.

128½. W.M. (793)
W celu ostatecznego ustalenia przedłożonego w sprawie konkursowej Wolfa Margiel przez zarządcę masy Izraela Nagielsteina do l. 128D rachunku względem żądanego wynagrodzenia za sprawowany zarząd i poniesione wydatki, wyznacza się termin na dzień 26 lutego 1883, o godz. 10 przed południem na który się też i wszystkich wierzycieli konkursowych z tem wzywa, że dotyczące akta w biurze podpisanego komisarza konkursowego przejrzane być mogą.
Z c. k. sądu powiatowego
Jarosław, 31 grudnia 1882.
Starosolski.

L. 2998 (803)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem wierzycieli masy rozbiorowej Kraemera, że na wniosek wierzycieli dnia 19 stycznia 1883, uczyniony, p. adw. Dr. Adolf Weiss zawiadowcą, zaś p. Baruch Roth zastępcą zawiadowcy masy rozbiorowej I. Kraemera ustanowionymi zostali.
Lwów, 27 stycznia 1883.

L. 128½. R.M (792)
W celu ostatecznego ustalenia przedłożonego w sprawie konkursowej Ryfki Margel przez zarządcę masy Izraela Nagelsteina do l. 127 rachunku, względem żądanego wynagrodzenia za sprawowany zarząd i poniesione wydatki wynagrodzenia, wyznacza się termin na dzień 27 lutego 1883 o godz. 10 przed południem, na który się też i wszystkich wierzycieli konkursowych z tem wzywa, że dotyczące akta w biurze podpisanego komisarza konkursowego przejrzane być mogą.
C. k. sąd powiatowy
Jarosław, 30 grudnia 1882.
Starosolski.

L. 1353. (711 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Jakóba Reisnera, przedsiębiorcy w Przemyślu, i mianuje c. k. adjunkta sądowego p. Praczyńskiego komisarzem konkursowym z poleceniem dla c. k. notaryusza Rokickiego ażeby niezwłocznie opieczętowanie i spisanie masy konkursowej przedsięwziął.
Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. Dr Smutnego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 12 lutego 1883, o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli wobec komisarza konkursowego się stawili.
Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 31 marca 1883, w którym terminie wszyscy. którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić się mają, ileże ich wrazie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.
Na terminie dnia 16 kwietnia 1883 winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wobec komisarza konkursowego wykazać.
Na tymże terminie, wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.
Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".
Przemyśl, dnia 30 stycznia 1883.

L. 1511. (770 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Herra Bernsteina kramarza towarów skórzanych w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, D. P. P. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Wilchelm Seidl c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy pan Bronisław Brzeski adw. krajowy w Tarnowie
Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 16go lutego 1883, o godzinie 4 tej po południu w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.
Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 1go kwietnia 1883 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, na posłuchaniu w dniu 20go kwietnia 1883 o godzinie 4tej po południu odbyć się mającym, do likwidacyi i do porządkowania podać.
Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.
Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".
W Tarnowie, dnia 1go lutego 1883.

L. 900. (735 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Salamona Halperna handlarza szkła w Kołomyi, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. adjunkt sądowy Leon Andrzejowski zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. Dr. Freudenberg.
Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili i aby na terminie na dzień 6 kwietnia 1883, god. 9 przed połud do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.
Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.
Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 9 marca 1883, godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.
Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo, kurator dla nich zostanie ustanowionym.
Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.
Kołomyja, 26 stycznia 1883.

Licytacye.

L. 25402 (727 1—3)
W dniu 12go marca 1883 o 10 godzinie rano B. nr. 6 odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż nie tabularnej realności pod l. k. 52 w Tustanowicach powiatu tutejszego położonej, a dłużnika Jacia Baczyńskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 245 złr. a. w. z pn.
Cena wywołania wynosi 500 złr.
Wadyum 50 złr.
Realność ta przy wyż wymienionym terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.
Resztę warunków, tudzież protokół opisania tej realności na rzecz egzekwującego Zakładu sporządzony wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, 28 grudnia 1882.

L. 1640. (790 1—3)
W dniach 15 marca, 19 kwietnia i 17 maja 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk 15 i 6 subrep. w Hoffnungsau i Rachmi położonej, dłużników Wilhelma i Elżbiety Sebastian tudzież Margarethy Mess własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 800 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa a oraz wywoławcza 1200 zł.
Wadyum wynosi 10%
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
O tem zawiadamia się z miejsca i pobytu niewiadomych dłużników Wilhelma i Elżbietę Sebastian z tem, że dla nich ustanoowiony został kurator w osobie p. Bronisława Gumińskiego c. k. notaryusza w Dolinie.
C. k. sąd powiatowy
Dolina, dnia 30 grudnia 1882.

L 72. (796 1—3)
C. k sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 90 złr. 60 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. kons. 209 w Strutynie niżnym położonej, dłużników Andrija Zwarycza i Handzi Melnyk własnej, w tymże c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz ogólno-rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w dniach 12 lutego, 12 marca i 16 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 zrana, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 280 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie
Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej
Resztę warunków, akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze
Rożniatów, 11 stycznia 1883.

L. 3705. (781 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Rubina Parile w kwocie 40 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 9 lutego, 12 marca i 9 kwietnia 1883 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności wykazami hipotecznemi nr. 523 dla gminy katastral. Łuka wielka objętej, Pawła Zinków własnej na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.
Cena wywołania wynosi 365 zł. wadyum 10%.
Bliższe warunki licytacyi i protokół oszacowania przejrzeć można w tus registraturze. Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby niniejsza uchwała dla jakichkolwiekbądź powodów doręczona nie została, jak i tych wierzycieli, którzyby i po dniu wystawienia wyciągu tabularnego prawa zastawu uzyskali, ustanawia się kuratorem Wasyla Karabin z Łuki wielkiej.
C. k. sąd powiatowy.
Mikulińce, dnia 30 września 1882.

L. 2401. (799 1—3)
W dniach 26 lutego, 29 marca i 26 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w zabudowaniu tutejszego sądu powiatowego, na zaspokojenie pretensyi Izaka Saphir w kwotach 400 i 300 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l sp. 31 star. 36 now. w Zbarażu położonej, wedle księgi Dom I pag. 36 n. 11 haer dłużników Herscha Barak i Chaji Sary dw im Barak własnej.
Cena wywołania wynosi 3100 złr. zakład 310 złr.
Sprzedaż nastąpić może przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tej ceny, zaś przy trzecim terminie także niżej ceny wywołania.
Resztę warunków sprzedaży, dotyczący wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze. Dla wierzycieli, którzyby po dniu 24 maja 1882 jako po dniu wygotowania rzeczonego wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, lub którymby uchwałę dozwalającą sprzedaż, albo którą z późniejszych wcale nie, lub też za późno, lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem adwokata dra. Weissteina w Tarnopolu.
C. k. sąd powiatowy
Zbaraż dnia 20 października 1882.

L. 9514. (742 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Jaśle na zaspokojenie wierzytelności Jana Marka 161 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w 3 terminie 16 marca 1883 o godzinie 10 rano w sądzie licytacyę realności nr k. 248 rep. 4 w Osobnicy, dłużnika Jana Bary własnej, nawet niżej ceny szacunkowej.
Cena szacunkowa 895 zł., wadyum 90 złr. Resztę warunków w registraturze do przejrzenia.
Jasło, dnia 16 grudnia 1882.

L. 16386. (772 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Jurkowi Szewczukowi pcto. 100 złr z pn. odbędzie się publiczna przymusowa licytacya realności pod l. kons. 77 w Piadykach położonej, dłużnika własnej, w trzech terminach a to: dnia 15 marca, 19 kwietnia i 22 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przy których dwóch pierwszych za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim także i poniżej takowej sprzedana będzie.
Cena wywołania 200 zł.
Zakład 20 zł.
Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.
Kołomyja, 3 listopada 1882.

L. 7298. (780 1—3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa Klicza cesyonaryusza Anny Wojnarek, do Pawła Wilusika w kwocie 276 zł. 55 ct. z pn. sprzedaną będzie realność l. k. 36 w Brzyszczkach Pawła Wilusika własna w dniach: 14 marca, 16 kwietnia i 18 maja 1883, w gmachu sądowym o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 942 zł. wadyum 95 zł.
Inne warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia.
Jasło, dnia 4 listopada 1882.

L. 5133. (797 1—3)
W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 383 zł. 68 ct odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 81 gminy Piątkowa objętej, Jana Muchy i Agaty Dudek własnej, w dniu 13go kwietnia 1883, o godzinie 10 rano jako czwartym terminie.
Cena wywołania 700 zł. Wadyum 70 zł. wal. austr.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, 30 listopada 1882.

Licytacye.

L. 9204. (728 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie, podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościań-. skiego w kwocie 74 złr. 4 ct. w. a z pn. od Filipa Feduszczaka vel Feduszko się nad leżącej odbędzie się licytacya realności pod l. k. 30 w Horozannie wielkiej, na trzeca terminach dnia 26 lutego 1883, 12 marco 1883, i 2 kwietnia 1883, każdym razem - 10 godzinie przed południem w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania 600 złr w. a.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania w gotówce.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciągi tabularne i protokół zastawniczzgo opisania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony karatorem p. Włodzimierz Luszpiński że substytucyą p Aleksandra Strockiego w Komarnie.

Komarno, dnia 20 grudnia 1882.

L. 1670. (705 1 - 3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Hirscha Lubingera w kwocie 5000 złr. w. a. z przyn. odbędzie się dnia 15 marca 1883 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Rachmiela Miesesa wedle Dom 24 p. 522. nr. 6, 7, 8, 10, 13, 19 haer., Dom 3 pag. 186. nr. 6, 7, 8, 10, 13, i 19 haer., Dom 24 pag 533 n 12, 13, 17, 18, 19, 25, i 31 haer., należących 35|72 części realności pod l. 416 417 i 418¾ we Lwowie położonych, w którym to terminie rzeczone części realności nawet niżej ceny wywołania 15957 złr. 57 ct. sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 798 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla masy spadkowej Rachele Barbasch urodz, Mieses tudzież dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 18 czerwca 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Skałkowski kuratorem a jego zastępcą adw, dr. Gajewski mianowany został.

Lwów, dnia 20 stycznia 1883.

L. 9317. (718 1—3)

C k sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 1000 złr. w. a. z 6% odsetkami od dnia 4 lutego 1880, bieżącemi kosztami egzekucyjnemi, w łącznej kwocie 38 zł. 1 ct. po strąceniu nieuiszczonych sum 150 złr. i 100 złr. 186 złr. przez Józefa Stefanowicza przeciw Wilhelmowi Schreyer wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 29 marca i 10 maja 1883, każdokrotnie o godzinie 10 przed połndniem, przymusową przetargową sprzedaż połowy realności dłużnika pod l. 78 w Dornfeldzie położonej, wykazem hipotecznym l. 256 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2140 zł. zakład wynosi 214 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10 maja 1883 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 13 gudnia 1880 uzyskali. ustanowiony zostałJózef Gryczmiński kuratorem

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 19 grudnia 1882.

L. 7374. (761 1—3)

C. k sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Banku włościańskiego we Lwowie w kwocie 91 złr. 52 ct. w. a. z pn. realność pod n. k. 46 w Przyłęku położona Michała Poborcy własna, ciała tabularnego niestanowiąca w dniach: 2 kwietnia, 7 maja, 11 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 200 zł w. a.

Wadyum 20 złr. a. w.

Bliższe warunki licytacyjne w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa, 16 listopada 1882.

L. 7403. (762 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Daniela Libermanna w kwocie 112 złr. w. a. z pn. realność pod n. k. 123 w Lipnicy położona Wawrzyńca i Maryauny Samojednych, ciała tabulanego niestanowiąca, w dniach: 2 kwietnia, 7 maja, 11 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 690 złr. w, a,

Wadyum 69 złr w. a

Bliższe warunki licytacyjne w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można,

Kolbuszowa, 23 stycznia 1883.

L. 5283. (715 1—3)

C k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniu 5 marca 1883, o godzinie 10tej przed południem przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności w Krzeczowie położonej wykazem hipotecznym l. 35 objętej Jana Banacha własnej, rezolucyą z dnia 27go grudnia 1881 dozwolonej pod warunkami w tejże rezolucyi zamieszczonemi, które w tutejszo-sądowej registraturze jakoteż wyciąg hipoteczny przejrzeć można.

Bochnia, 30 listopada 1882.

L. 11889. (771 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hnatowi Bołedziukowi pto. 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 30 w Kamionkach małych położonej dłużnika własnej w trzech terminach a to dnia 12 marca, 13 kwietnia i 17 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przy których dwóch pierwszych tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 350 zł.

Zakład 35 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kołomyja, 3 listopada 1882.

L 4767. (785 2—3)

Celem dostawy belek powałowych i sufitowych do dalszej budowy gmachu uniwersyteckiego w Krakowie odbędzie się w tamtejszem c. k. Starostwie dnia 9 lutego b. r. o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa.

Wzór ofert i warunki tego przedsiębiorstwa mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w pomienionym c. k. Starostwie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 stycznia 1883.

L. 5235. (763 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 75 złr. 99 ct. zpn przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 130 w Rożniatowie położonej, dłużników Józefa i Anny Jagiełowiczów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ogólno-rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie 5 lutego, 5 marca i 9 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 370 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rożniatów, 30 grudnia 1882.

L. 5236. (764 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 187 zł 73 ct. zpn przymusowa sprzedaż realności pod nr. k 194 w Perehińsku położonej, dłużników Fedora i Maruni Semków własnej, w tutejszym c k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ogól. roln. kred. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie dnia 5 lutego, 5 marca i 9 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rożniatów, 30 grudnia 1882.

L. 11473. (690 2 - 3)

Sąd miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 6 marca 6 kwietnia i 8 maja 1883 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 31 w Kraczkowy położonej, wedle wyk hip. 24, Pawła Bema własnej, na rzecz Wolfa Adwokata o 154 zł. 50 ct. w. a. z pn w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 794 zł. 80 ct. w. a lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej. Wadyum wynosi 80 złr. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, dnia 22 stycznia 1883

L. 9128. (774 2—3)

W dniach 26 lutego, 30 marca, i 26 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. 460 w Bohorodczanach położonej do dłużnika Antoniego Bodnarczuka należącej, w tut. c. k. sądzie na rzecz c. k: uprzyw. Zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie 18 rat po 6 zł· i reszty kapitału w kwocie 6 zł. 32 ct. w. a· z tem, iż realność ta na pierwszych dwu terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim takża niżej tekże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 150 złr.

Wadyum 15 złr. Resztę warunków licytacyjnych protokół opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany, dnia 4 stycznia 1883.

L. 6467. (760 2—3)

C k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 140 złr. 64 ct. w. a. realność pok n. k 109 w Ostrowach łuszowskich położona, Marcina i Maryanny Kusików własna, ciała tabularnego nie stanowiąca w dniach: 2 kwietnia, 7 maja, 11 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 250 złr. w. a,

Wadyum 25 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można

Kolbuszowa 23 stycznia 1883.

L. 6397. (538 3—3)

Dnia 28 lutego, 28 marca i 2 maja 1883, zawsze o 10 godzinie rano przeprowadzi sąd przymusową licytacyę realności w w Nowosielcach kozickich pod nr. 13. spadkobierców Jędrzeja Kopczyka na rzecz Maryi Olińskiej pto 61 złr. 68 ct.

Cena wywołania 135 złr, zaś wadyum 13 zł 50 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bircza, 15 grudnia 1882.

L. 7142. (732 3—3)

Żywiecki sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie długu Bernata w kwocie 115 złr. z pn. odbędzie się w dniach 28 lutego, 3 kwietnia i 9 maja 1883 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaz realności Macieja Tlałki własnej w Radziechowach położonej

Cena wywołania 785 złr.

Wadyum 79 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Chwalibóg w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 28 grudnia 1872.

L. 21132. (528 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości. że celem zaspokojenia resztującej wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische - Boden - Credit - Anstalt) w Krakowie z pierwotnego kapitału pożyczkowego 250 złr. w. a. pochodzącej odbędzie się dnia 26 lutego 1883, dnia 28 marca 1883 i dnia 8 maja 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Łękawce położonej wykazem hipot. l. 40 gminy katastralnej Łękawka objętej, a dłużnika Łukasza Budzika własnej.

Cena wywołania 800 złr. w. a.

Wadyum 80 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie, dnia 12 stycznia 1882.

L. 3361. (375 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniu 26 lutego 1883 r o godzinie 10 przed południem przeprowadzi pozymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego w Krzyżanowicach wielkich położonego, wykazem hipotecznym l. 4 objętego, Stanisława Dziurdzi własnego, pod warunkami przystępniejszemi, które w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można

Bochnia, dnia 22 listopada 1882.

L. 12924. (525 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k austro-węgierskiego Banku w resztującej sumie 4.506 złr. 18 ct. w. a. zpn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż dóbr Dzieduszyce małe (sors) w byłym obwodzie stryjskim obecnie w powiecie żydaczowskim położonych, wedle Dom. 77 pag. 427 w tabuli krajowej zapisanych, a wedle Dom. 77 pag 467 n. 15 haer a względnie Dom. 177 pag. 242 n. 19 haer masy spadkowej Klementyny z Rudnickich Broniewskiej własnych, w trzech terminach mianowicie dnia 22 lutego, 21 marca i 19 kwietnia 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania dóbr rzeczonych ustanawia się na 13255 złr. w. a. zaś wadyum na 1300 złr. w. a które przy-jętem będzie tylko w gotówce, w książeczkach gal. kasy oszczędności w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub austro-węgierskiego Banku, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego kursu Przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych dobra wyżej rzeczone sprzedane będą przynajmniej za cenę wywołania, przy trzecim terminie zaś przynajmniej za cenę 10 000 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi tudzież wyciąg hipoteczny dóbr rzeczonych przejrzeć lub odpisać wolno w registraturze tegoż sądu obwodowego.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 5|10 1882 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna lub też dalsze uchwały w tej sprawie wcale lub nal-życie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratowem adw. dra. Kohna zaś tegoż zastępcą adw. dra Budzynowskiego w Samborze zamieszkałych.

Sambor, 12 grudnia 1882.

L. 3474. (717 3—3)

Na dniu 12 lutego, 12 marca i 16 kwietnia 1883 każdym razem o 10 rano, odbędzie się w tusądowem zabudowaniu, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 18 i 19 w Czarnorzkach położonych, ciała hipotecznego nie stanowiących Dawida Zahn własnych, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto 93 złr. w. a. przy pierwszch dwóch li wyżej lub za cenę szacunkową 320 złr przy trzecim i niżej takowej. Wadyum 32 zł. w. a. reszta warunków w registraturze do przeglądu złożone

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 24 sierpnia 1882.

L. 3033. (731 3—3)

Na dniu, 15 lutego 15 marca i 11 kwietnia 1883 odbędzie się tu w sądzie na zaspokojenie przez Samuelego Kühlberg przeciw Wasylowi Popadiuk wywalczonej, a na Dawidowi Goldberger cedowanej kwoty 70 złr. z większej na 270 złr. z procentem zwłoki od 10 grudnia 1878 tudzież kosztami sporu i egzekucyi w kwocie 33 złr. 82 ct. przymusowa sprzedaż realności dłużnika tego pod l. k. 46 w Stańkowej, c. k. starostwa żydaczowskiego położonej.

Cenę wywoławczą stanowi kwota szacunkowa 1350 złr.

Zakład wynosi 135 złr.

Resztę warunków można w sądzie tym przejrzeć.

Zurawno, 30 września 1882.

L. 6163. (78 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach przedsięweźmie w biurze sądowem dnia 27 lutego, 29 marca i 27 kwietnia każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną licytacyjną sprzedaż realności włościańskiej pod Nr kons. 91 w Krzeszowicach ciała tabularnego niestanowiącej przy udzieleniu pożyczki w wartości 1000 zł. przyjętej dłużniczki Ludwiki Janas własnej.

Wadyum wynosi 100 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia

Krzeszowice, dnia 3 listopada 1882.

L. 6436. (516 3—3)

W dniach 28 lutego, 28 marca i 2 maja 1883 zawsze o 10 godzinie rano przeprowadzi sąd przymusową licytacyę realności w Uluczu pod NC 176 spadkobierców Andrzeja Szczurko na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 98 zł. z pn. Cena wywołania 200 zł. wadyum 20 złr

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bircza, 20 grudnia 1882.

L. 4493. (18 3—3)

Dnia 23 lutego, 23 marca i 27 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya realności wiejskiej lk. 63 we Gdowie egzekutów Jana Lenczowskiego, Wojciecha i Maryanny Hyżych własnej, przedmiotem ksiąg gruntowych dotąd niebędącej na zaspokojenie pożyczki galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 353 zł 29 ct. w. a. z pn z większej 400 złr. w. a. pochodzącej.

Cena wywołania wynosi 1900 zł. w. a. wadyum 190 zł. w. a. Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 4 listopada 1882.

Konkursa.

L 1936. (702 3—3)

Konkurs na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Sokołowie obok Stryja za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznemi poborami płacy 150 zł ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu 750 zł. za codzienne jazdy posłańcze pomiędzy Sokołowem i Stryjem.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 29 stycznia 1883.

L. 420/pr. [700 3—3)

Przy sądzie krajowym we Lwowie a wrazie przeniesienia przy sądach obwodowych Galicyi wschodniej są opróżnione dwie posady woźnych z roczną płacą 300 zł, prawem posunięcia się na wyższą płacę roczną 350 zł. 25pr. dodatkiem aktywalnym i ubiorem służbowym.

Następnie są opróżnione przy sądzie krajowym we Lwowie trzy posady, a przy sądzie obwodowym w Przemyślu, Tarnopolu i Złoczowie po jednej posadzie dozorcy więźniów a w razie przeniesienia przy innym sądzie obwodowym Galicyi wschodniej z płacą roczną 300 zł. 25pr. dodatkiem aktywalnym i ubiorem służbowym.

Dalej jest opróżnionych 10 posad woźnych sądów powiatowych w Galicyi wschodniej z płacą roczną 250 zł., prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową rocznych 300 zł. 25pr. dodatkiem aktywalnym i ubiorem służbowym.

Ubiegający się wniosą w drodze przepisanej swe należycie udokumentowane podania do dnia 8 marca 1883, do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. wyższ. sądu krajow.

Lwów, 30 stycznia 1883.

L. 392. (710 3—3)

Przy sądzie powiatowym w Ropczycach systemizowaną została posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI klasie rangi.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 D. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 3 lutego 1883 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Z c. k. sądu krajowego wyższeg

Kraków, 11 stycznia 1883.

L. 40. (722 3—3)

Celem obsadzenia posady lekarza salinarnego przy c. k. Zarządzie salinarnym w Delatynie i Łanczynie w powiecie Nadworniańskim za kontraktem służbowym z siedzibą w Delatynie względnie z siedzibą, którą wyznaczy c. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 25 lutego 1883 włącznie.

Z tą posadą połączone jest roczne wynagrodzenie 615 zł a mianowicie: za pełnienie obowiązków lekarza salinarnego w Delatynie 315 zł, zaś za pełnienie tych samych obowiązków w Łanczynie 300 zł.

W powyższem wynagrodzeniu 615 zł. jest zawarte wynagrodzenie za wszelkie jazdy bądź to z Delatyna do Łanczyna lub odwrotnie w celu niesienia pomocy lekarskiej słabym sługom lub robotnikom salinarnym.

Lekarz salinarny obowiązany będzie do lecenia tych robotników i sług salinarnych, którym przysługuje prawo do bezpłatnej pomocy lekarskiej, i winien będzie utrzymywać w Łanczynie domową aptekę dla niesienia szybkiej pomocy leczonych sług i robotnikom salinarnych w Łanczynie. O koncesyę do utrzymywania podręcznej apteki dla Łanczyna będzie obowiązany lekarz salinarny sam się postarać, jak również winien w w podani o udzielenie posady lekarza salinarnego w Delatynie Łanczynie wyrazić jaki procent opuszcza od ustanowionej dla aptek normalnej taksy przy dostarczaniu lekarstw dla uprawnionych do leczenia sług i robotników salinarnych w Łanczynie.

Ubiegający się o rzeczoną posadę winni udowodnić swój wiek, fizyczne uzdolnienie do pełnienia obowiązków, osiągnięty stopien doktora medycyny i chirurgji jakoteż znajomość języka krajowego i niemieckiego.

Podania o powyższą posadę należy wnieść w terminie na wstępie wskazanym do c. k. Zarządu salinarnego w Łanczynie a to jeżeli kompetent zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

C. k. Zarząd salinarny

Łanczyn, dnia 29 stycznia 1883.

L. 21924. (734 2—3)

Przy sądzie powiatowym w Sokołowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25 prc. zł., umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 3 lutego 1883 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Z sądu wyższego

Kraków, 11 stycznia 1883.

L. 596/p (765 2—3)

Dwie posady kancelistów a to jedna przy sądzie krajowym we Lwowie a druga przy sądzie powiatowym w Cieszanowie lub przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym ewentualnie posady kancelistów przy sądach kolegialnych lub powiatowych dla prowadzenia ksiąg gruntowych w Galicyi wschodniej z poborami XI. klasy rangi są do obsadzenia.

Ubiegający się, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 8go marca 1883 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Ubiegający się o posadę kancelisty dla prowadzenia ksiąg gruntowych mają wykazać uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych w myśl rozp. ministr. z dnia 10 czerwca 1845 l. 101 Dz. p. p.

Kandydaci wojskowi wedle § 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz p. p u kwalifikowani przy obsadzeniu posad kancelistów dla prowadzenia ksiąg gruntowych przed innemi kandydatami tylko wtedy uwzględnieni zostaną, jeżeli zarazem wykażą uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych wedle rozp. min. z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 Dz. p. p.

Z Prezydyum c. k. wyższ. sądu krajowego.

Lwów, 1 lutego 1883.

L. 294. (769 2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Na posadę kierującego nauczyciela szkoły 2 klasowej etatowej w Kwaczale (powiat Chrzanowski) z płacą 345 złr. 90 cnt. w. a. użytkiem z gruntu szkolnego 2 morg. i wolnem pomieszkaniem.

2. Na posadę nauczyciela szkoły etatowej jednoklasowej w Libiążu wielkim (powiat chrzanowski) z płacą roczną 294 zł. 90 ct użytkiem blisko 3 morgów gruntu szkolnego i wolnem pomieszkaniem.

3. Na posadę nauczyciela szkoły etatowej jedno-klasowej w Libiążu małym (powiat chrzanowski) z płacą roczną 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

4. Na posadę nauczyciela szkoły etatowej jedno-klasowej w Szczakowy (powiat chrzanowski) z płacą roczną 298 złr. 75 ct w. a. z użytkiem przeszło 2 morgów gruntu szkolnego i wolnem pomieszkaniem.

5. Na posadę nauczyciela szkoły etatowej w Zakliczynie (w powiecie wielickim) z płacą roczną 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Ubiegający się o te posady, nauczyciele mają prośby swoje zaopatrzone w potrzebne dowody uzdolnienia i przynajmniej trzy letniej praktyki nauczycielskiej wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej najdalej do 15go marca b. r.

Z c. k Rady szkolnej okręgowej.

W Krakowie, dnia 20 stycznia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 577. (782)

Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Tarnobrzegu zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla miasteczka Baranowa 20 lutego 1883 rozpocznie.

Każdemu wolno się zgłosić i przytoczyć co dla ochrony swych praw za stosowne uzna.

Baranów, 25 stycznia 1883.

L. 109. (779)

C. k. miejsko-delegowany sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej w gminie Knihinia i Stanisławów dnia 19 lutego 1883 rozpoczyna.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Stanisławów, dnia 31 stycznia 1883.

L. 171. (794)

Komisya hipoteczna ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla miasta Ropczyce z miejscowościami Gryfów i Srednie dnia 7 b m. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Ropczyce, 3 lutego 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 57357. (188 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Juliana Waluchiewicza, że celem doręczenia mu uchwał tegoż sądu z dnia 24 czerwca 1882 l. 25615 i 25616 wydanych, w sprawie egzekucyjnej galic. Banku hipotecznego przeciw małż. Łukaszowi Karolowi 2 im. i Rozalii Kozakiewiczom tudzież małż. Janowi i Maryi Truskawieckim o 4070 złr. 40 ct. w. a. z pn, adw. dr. Dziubiński dla niego kuratorem, adw. dr. Jahl zastępcą kuratora ustanowiony został, tudzież że wspomniane dwie uchwały równocześnie ustanowionemu doręczono kuratorowi.

Wzywa zatem Julianna Waluchiewicza aby w celu obrony swych praw z ustanowionym kuratorem się porozumiał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 3 stycznia 1883.

L. 2627. (773 2—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Piotra Krywiaka uwiadamia się, że 13 marca 1876 zmarł w Sokolem ojciec jego Jan Krywiak z pozostawieniem spadku i kodycylu z 12 marca 1876 i wzywa go, aby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosił się w sądzie, lub wniósł pisemnie oswiadczenie do spadku po Janie Krywiak z Sokolego, gdyż po upływie tego czasu oświadczenie to przez ustanowionego dla niego kuratora Mikołaja Krywiaka wniesionem, spadek przyznanym a jego scheda aż do udowodnienia jego śmierci, lub uznania go za zmarłego w sądzie przechowaną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Mościska, 24 grudnia 1882.

L. 8596. (775 2—3)

C. k. sąd pow. w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że po zmarłym w roku 1856 Salamonie zaś w roku 1862 Pessli Freud bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia konkuruje do spadku Mojżesz Lustman przez głowę córki spadkobierców Chany Lea Lustman, którego miejsce pobytu jest nieznane.

Wzywa się Mojżesza Lustmana niniejszym edyktem, ażeby w przeciągu roku wniósł do tych spadków swoją deklaracyę, w przeciwnym bowiem razie dochodzenie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym w osobie Wiktora Goldbaum kuratorem przeprowadzone zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica, 26 grudnia 1882.

L. 500. (752 2—3)

C k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Unterbergera, iż przeciw niemu wniósł Izaak Krumholz pozew pto 117 zł. 23 ct. i że dla niego kuratora w osobie dra Stanisława Bartmana w Krynicy ustanowiono.

Wzywa się przeto Samuela Unterbergera, by o miejscu swego pobytu doniósł lub ustanowił pełnomocnika, inaczej złe skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Krynica, dnia 29 stycznia 1883.

L. 1635. (756 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach na pozew gminy miasta Brodów przeciw Karolowi Pindorowi niewiadomemu z życia i miejsca pobytu lub w razie tegoż śmierci przeciw jego z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom o uznanie zaintabulowanego w stanie biernym realności pod l. tab 634|1158 i 635 w Brodach na rzecz jego prawa najmu za zgasłe i mające być wykreślone z pn. dnia: 31 stycznia 1883 do l. 1635 wniesionej i do postępowania ustnego zadekratowany, ustanowił dla strony pozwanej kuratorem adw. dra Starzewskiego z Brodów, wyznaczając termin do rozprawy na dzień 15 lutego 1883 przed południem, o czem się pozwanych z tem zawiadamia wezwaniem, ażeby przy powyższym terminie stanęli, lub do tego czasu ustanowionemu kuratorowi swoje możliwe środki obrony udzielili.

Brody, 31 stycznia 1883.

L. 1634. (755 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanowił na wniesiony dnia 31go stycznia 1883 do l 1634 pozew gminy miasta Brodów przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Samuelowi Rothenbergowi o uznanie prawa do pobierania i kwitowania czynszu najmu za wynajęte ubikacye w realnościach pod l. tab. 634|1158 i 635 w Brodach się należącego w trzech półrocznych ratach z góry a to dnia 30 czerwca 1861, dnia 31 grudnia 1861 i dnia 30 czerwca 1862 każdym razem w kwocie 300 zł. w. a. płatnego czyli razem 900 zł. w. a. w stanie biernym powyższych realności jak dom. nov. 9 fol. 192 poz. 53 on. i dom. nov. 9 fol. 193 poz. 54 on. ciężącego za zgasło i wykreślić się mające dla pozwanego kuratorem adwokata dra Starzewskiego z Brodów i wyznaczył termin do ustnej rozprawy na 15go lutego 1883 przed południem, o czem się pozwanego zawiadamia z wezwaniem, ażeby na powyższy termin stanął, lub do tego czasu ustanowionemu kuratorowi swe możliwe środki obrony udzielił.

Brody, dnia 31 stycznia 1883.

L. 57201. (94 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 28 grudnia 1882 do l. 57201 Adolf Römer przeciw Ludwice Hauser i możliwym jej spadkobiercom z życia i miejsca pobytu niewiadomym pozew o wykreślenie prawa zastawu ze stanu biernego realności l. $487^1/_2$ dla 5 zł. w. a. z pn. na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 19 lutego 1883 o 11tej godz. przed południem w tut. sądowej sali rozpraw.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Ludwiki Hauser i możliwych jej spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Skowroński kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Wilhelm Holzer mianowany.

Wzywa się zatem pozwaną Ludwikę Hauser, lub jej spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 30 grudnia 1882.

L. 13975. (86 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie wzywa posiadacza wekslu z daty Buczacz dnia 7 września 1882 na 1000 zł. za trzy dni od daty płatnego na własne zlecenie opiewającego przez Borucha Horna w Buczaczu zamieszkałego akceptowanego, a w terminie 45 dni tem pewniej sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu rzeczony weksel na powtórną prośbę Judy Nacht za umorzony zostanie uznany.

Stanisławów, 18 października 1882.

L. 14095. (733 3—3)

Von k. k. städtisch del. Bezirksgerichte Sc. II. in Lemberg wird kundgemacht, daß in Bagatellsache des Hersch Rosenfeld gegen Jacob Niemand von-Horpin pto. 18 fl. 65kr. ö. W. s.N.G. für den dem Wohnorte nach unbekannten Jakob Niemand adw. Dr. Skowroński zum Kurator ernannt, welchem auch die Klage zur Zl. 3695/82 zugestellt wird.

Derselbe wird angewiesen sich zu Gericht oder zum bestellten Kurator zu melden, seinen Wohnort anzugeben, oder allenfalls einen anderen Vertretter dem Gerichte bekannt zu geben, widrigens er die Folgen dieser Versäumungselbst tragen werde.

Lemberg, am 28 Dezember 1882.

L. 52659. (319 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa wszystkich, w których ręku jeden z dwóch równobrzbmiących listów depozytowych pod dniem 23 września 1879 przez c. k. uprzyw. galic. Bank hipoteczny na nazwisko M. Starcha i Ch. Fischerowej wystawionych a opiewających na deponowane przez nich w tymże Banku kwoty 1000 zł. w. a. w $4^1/_2$ pr. asygnacyi kasowej z odsetkami od dnia 24go września 1879, 500 zł. w. a. za 5 pr. asygnacyi kasowej z odsetkami od 24go września 1879 i 200 zł. w. a. w dwóch 5 pr. asygnacyach kasowych po 100 zł. w. a. z odsetkami od 1go lipca 1879 bieżącemi się znajduje, aby takowy w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni tem pewniej przedłożyli, ileże w razie przeciwnym za pozbawiony wszelkiej mocy uważany a wystawca takowego do żadnego wynagrodzenia i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

Lwów, dnia 2 grudnia 1882.

L 182|pr. (689 3—3)

Jego Ekscelencya pan Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na pierwszą zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzeniaw dniu 1 marca 1883, o godzinie 9 przed południem otwarte będą, prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Adolfa Horę, Józefa Konckiego, Bogumiła Nowotnego i Juliusza Chitrego.

W Tarnowie, dnia 27 stycznia 1883.

L. 55487. (768)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż na dniu 16 grudnia 1882 w rejestrze handlowym stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe miejskie w Lubaczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną zgromadzeniu tegoż towarzystwa dnia 1 listopada 1882 odbytem w miejsce dotychczasowego kasyera Majera Mojżesza 2 im Gabla, który z tej posady zrezygnował, Lazar Lehrfreund kasyerem a zarazem członkiem dyrekcyi wybranym został.

Lwów, dnia 23 grudnia 1882.

L. 33268. (766 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie postanowił na podstawie §. 24 ustawy z dnia 18 lutego 1878 l. 30 dz. u. p ustanowić następujących znawców do oszacowania przedmiotów, wywłaszczeniu na rzecz kolei żelaznych uledz mogących na rok 1883 a to;

z zawodu gospodarstwa wiejskiego:

1. Kajetana Ostaszewskiego, właściciela posiadłości gruntowej w Jeziernie w powiecie Złoczowskim.
2. Hilarego Tretera, właściciela dóbr w Laszkach królewskich w powiecie Przemyślańskim
3. Jana Gnoińskiego, właściciela dóbr w Swidowie, powiat Czortkowski.
4. Jana Karpinca, włościanina w Pauszówce, powiat Czortkowski.
5. Michała Falkowskiego, właściciela dóbr w Głuchowie, powiat Sokalski.
6. Wincentego Waligórskiego, rządcę dóbr w Dzwinogrodzie w powiecie Borszczowskim.
7. Jana Burzyńskiego, właściciela dóbr w Unrynowie górnym, powiat Stanisławowski.
8. Stanisława Komarnickiego, właściciela dóbr Zawadka w powiecie Kałuskim.
9. Józefa Jordana, właściciela dóbr w Olszanicy w powiecie Liskim.
10. Józefa Ochockiego, właściciela dóbr w Wierzbowcu. powiat Trembowelski.
11. Władysława Młodkowskiego, właściciela dóbr w Trussowicach
12. Michała Kokurewicza, rządcę dóbr w Toporowie w powiecie Brodzkim.
13. Szymona Padlewskiego, właściciela dóbr w Perepelnikach, powiat Złoczowski.
14. Ludwika Hierowskiego, właściciela dóbr w Niemirowie.
15. Karola Madejskiego, administratora dóbr w Kurowicach w powiecie Przemyślańskim.
16. Gustawa Strawińskiego, właściciela części dóbr w Nizborgu w powiecie Husiatyńskim.
17 Seweryna Korytkę, właściciela dóbr w Suchodolu, powiat Husiatyński.
18 Ludwika Radzikowskiego, rządcę dóbr w Chodorowie.
19. Wojciecha Wasylewskiege, właściciela dóbr w Siemuszowej w powiecie Sanockim.
20. Konstantego Bielskiego, właściciela dóbr w Smolnicy w powiecie Staromiejskim.
21. Konstantego Ładomirskiego, właściciela dóbr w Markowicach w powiecie Tłumackim.
22. Włodzimierza Morawskiego, właściciela dóbr w Oleszy w powiecie Buczackim.
23. Włodzimierza Hermana, właściciela dóbr w Zukowie w powiecie Cieszanowskim.

Z zawodu leśnictwa:

24. Edwarda Winiarskiego, nadleśniczego w Koropcu w powiecie Buczackim.
25. Franciszka Tichego, leśniczego egzaminowanego w Lubiankach w powiecie Zbarazkim.
26. Karola Rozwadowskiego, nadleśniczego w Drohobyczu.
27. Wilhelma Palmarina, zarządcę lasów w Zielonej Machnowskiej w powiecie Rawskim
28. Romualda Makarewicza, egzaminowanego leśniczego we Lwowie.
29. Ezechiela Berzewicz go, zarządcę dóbr w Bołszowcu w powiecie Rohatyńskim
30. Wilhelma Krapaczka, nadleśniczego w Jaśliskach w powiecie Sanockim.

Z zawodu budownictwa i inżynieryi:

31. Karola Reinera, emerytowanego radcę budownictwa we Lwowie.
32. Wincentego Preissnera, budowniczego w Przemyślu.
33. Józefa Jagermana, inżyniera cywilnego w Stanisławowie.
34. Juliana Gomolińskiego, przedsiębiorcę w Brodach.
35. Karola Negrusza, inżyniera miejskiego w Samborze.
36. Józefa Mołoczyńskiego buddwniczego w Zbarażu.

Z zawodu fabrykantów:

37. Gottfrieda Stratza, właściciela tartaku parowego w Ustrzykach dolnych.
38. Jana Chylińskiego, producenta nafty w Schodnicy w powiecie Drohobyckim.
39. Jakóba Galla, właściciela młyna parowego w Tarnopolu.
40. Szymona Freunda, współwłaściciela młyna parowego w Stanisławowie.

Dla przedmiotów należących do górnictwa:

41. Roberta Domsa, właściciela kopalni węgla we Lwowie.
42. Henryka Waltera, nadkomisarza górniczego we Lwowie.

Z c. k wyższego sądu krajowego
Lwów, dnia 16 stycznia 1883.

L. 4927. (753 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niemirowie zawiadamia Mozesa Leibę Rennera z miejsca pobytu niewiadomego że Schulim Klahr wniósł przeciw niemu sumaryczny pozew 26 grudnia 1882 l. 4927 o zapłacenie 109 złr. 70 ct. zaś Izrael Po[illegible] drobiazgowy pozew z tej samej daty do l. [illegible] o 40 złr. 77½ ct. w. nim. a. na które pozwy wyznaczono termin na dzień 5 marca 1883 o 8 godzinie z rana, i takowe ustanowionemu kuratorowi Abrahamowi Friedmanowi z Magierowa doręczono, wzywając zatem Mozesa Leibę Rennera, by albo sam do sądu się zgłosił, mianował innego zastępcę lub ustanowionemu kuratorowi dał potrzebne obuczenie, inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem zostanie przeprowadzoną a złe skutki sam sobie przypisze.

Niemirów, 22 stycznia 1883.

L. 2056. (678 1—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem ogłasza, że Dr. Benedykt Weinreb o wykreślenie ze stanu biernego połowy realności pod l. 552²/₄ resztującej sumy 300 złr. m. k. z pn. jak Dom 60. p 383. n. 44. i p. 395. n. 58 on na rzecz Apolonii Milanowicz zahipotekowanej wraz z nadciężarami przeciw masie spadkowej Apolonii Milanowicz względnie jej deklarowanym spadkobiercom Tekli Błotnickiej i Tomaszowi Milanowicz oraz prześw. c. k. Prokuratoryi Skarbu im. wys Skarbu pod dniem 15go stycznia 1883 l. 2056 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił w skutek czego do wniesienia obrony termin 90 dniowy wyznaczonym został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych Tekli Błotnickiej i Tomasza Milanowicza jest nieznanem a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania tychże pozwanych i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Roberta Czajkowskiego z zastępstwem adw dr. Pająka kuratorem mianował z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie

Niniejszym edyktem wzywa się zapozwanych Teklę Błotnicką i Tomasza Milanowicza aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawie ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcy wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 20 stycznia 1883

L. 516 (714 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie poleca posiadaczom książeczki udziałowej l 63 przez Towarzystwo Zaliczkowe dla powiatu Tarnowskiego na imię Wilhelma Gazdy wystawionej, dalej książeczki udziałowej l. 66 pierwotnie na imię Adolfiny Kwis na kwotę 69 zł 29 ct. następnie na własność Wilhelma Gazdy przeszłej, aby ci posiadacze pomienione książeczki udziałowe tem pewniej w terminie jednego roku, od dnia po raz pierwszy umieszczonego edyktu, tutejszemu sądowi okazali, gdyż inaczej takowe jako nieważne i umorzone uznane będą.

Tarnów, dnia 12 stycznia 1883.

L. 14943. (87)

C. k sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Tauby Griffel, handel korzenny, galanteryjny i żelazny w Nadwórnie“, tudzież prokury udzielonej synowi Leisorowi Griffel.

Stanisławów, 2 listopada 1882.

L. 13352. (12)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wykreśloną została firma „W. Mieszkowski handel towarami kolonialnemi w Piźnie.

W Tarnowie, dnia 16 listopada 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 144 (788)

Konkurs.

Podpisany Wydział powiatowy ogłasza konkurs w celu obsadzenia posady Inżyniera powiatowego na następujących warunkach:

1. Obowiązkiem Inżyniera będzie czuwanie i zawiadywanie drogami, według instrukcyi Wydziału.
2. Inżynier powiatowy pobierać będzie rocznie 600 złr. pensyi, oraz 200 złr. wynagrodzenia za objazdy dróg, dopóki Wydział innego sposobu wynagrodzenia (n. p. pewną kwotę za kilometr) nie ustanowi.
3. Posada obsadzoną będzie od 1go kwietnia b. r. prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego może nastąpić stabilizowanie.

Podania zaopatrzone w dowody praktycznego i teoretycznego uzdolnienia, wnosić należy do dnia 10go marca b. r. do podpisanego Wydziału.

Z Wydziału Rady powiatowej
Limanowa, dnia 24 stycznia 1883.

Rada nadzorcza podpisanego Towarzystwa podaje do publicznej wiadomości następujące

Ogłoszenie

iż wskutek §. 40. lit. a) stat. odbędzie się w dniu 15 lutego 1883 o godzinie 4tej po południu w biurze tegoż Towarzystwa

II. zwyczajne

Ogólne Zgromadzenie

celem załatwienia następujących spraw:

Porządek dzienny:

1 Przeczytanie protokołu posiedzenia I. walnego Zgromadzenia z dnia 1go listopada 1882.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej z czynności za rok 1882.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków za rok 1882.
4. Wybór 4 członków do Rady nadzorczej w miejsce ustępujących §. 24 statutu-
5 Sprawa przystąpienia Towarzystwa do związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.
6. Wnioski Dyrekcyi Rady nadzorczej i członków stowarzyszenia.

Na to Zgromadzenie zaprasza wszystkich członków Stowarzyszenia.

Lubaczów, d. 30 stycznia 1883.

Rada Nadzorcza

Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Mayer Moses Gabel.
Prezes.

Meilech Gabel.
Sekretarz.

(787)